

1-3 PODLASKI BIULETYN INFORMACYJNY KRAG

BIELSK - LUBLIN ROK II NR 6-8 STYCZEŃ-MARZEC 1990

Po pierwszych numerach...

Ukazanie się pierwszych numerów „Kregu” nie przeszło na Podlasiu bez echa. Oceny naszego czasopisma są bardzo różne, tak pochwały jak i krytyka (fragmety listów czytelników drukujemy na stronie 2). Spotkaliśmy się nawet z wypadkiem wyrzucenia go do kosza. Tak czy inaczej mało kto spośród zainteresowanych z tych czy innych przyczyn Podlasiem przechodzi wobec „Kregu” obojętnie.

Pochwały nas oczywiście cieszą, normalnym jest, że padają również zarzuty (spodziewaliśmy się tego). Zaprezentowane w „Kregu” poglądy, punkt widzenia pewnych kwestii są dla wielu naszych czytelników czymś nowym, czasem sprzeczne z tym, co dotychczas słyszeli i powtarzali. A wszystko co „nowe” przychodzi (choć w rzeczywistości jest to powrót do „starego” - do korzeni naszej kultury), jest przyjmowane z trudem. Często wymaga to gruntownego przeanalizowania podstawowych pojęć, spojrzenia na wiele spraw z dystansu. Nie wszyscy potrafią się na to zdobyć.

Jednym z najpoważniejszych zarzutów jest oskarżenie „Kregu” o „antybiałoruskość”. Nie jest to prawda. „Krag” nie jest już w założeniu przeciwko komukolwiek skierowany, jego zadaniem jest budowanie, a nie walka, niszczenie. Jeżeli już opisywać zadania „Kregu” przy pomocy słowa „walka”, to będzie to walka przeciw zaktamaniu, bezmyślności, kłamstwu, nieświadomości. Jak pisaliśmy w artykule wstępnym celem naszego czasopisma jest rzetelna informacja. Gdyby zdarzyło się jednak, że w jakimś momencie nie udało się nam to, gotowi jesteśmy przyjąć krytykę i uznać swoją winę. Jeżeli jednak same fakty podane w „Kregu” „uraziły”, czy „obrzyły” kogoś, no cóż, to już nie nasza wina...

c. d. na str. 2

WYBORY NA PODLASIU '90 - str. 4-5

ODEZWA

Tysiącletnia tradycja nakazuje nam zachowanie wierności osiągniętym wartościom historycznym, kulturowym i religijnym wynikającym z Prawosławia.

W warunkach zmian zachodzących w kraju szansę taką dają zbliżające się wybory. Po raz pierwszy mamy możliwość ustanowienia władzy lokalnej w tych gminach i miastach, gdzie jest nas większość oraz znaczącego udziału tam, gdzie jest nas licząca się mniejszość. Władze lokalne, które będą wybrane w maju 1990 roku, decydować będą o wszystkim co będzie się działo na terenie miast i gmin w których żyjemy.

Do wyborów przystępujemy wspierani moralnym autorytetem Prawosławia.

c. d. na str. 4

KOMUNIKAT № 1 PKW

W dniu 28. 01. 1990 r. w Bielsku Podlaskim z inicjatywy członków i sympatyków Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego na Podlasiu zdecydowano o reaktywowaniu działań Podlaskiego Komitetu Wyborczego (powstałego przed wyborami do Sejmu i Senatu) i poszerzeniu jego składu.

c. d. na str. 4

OSWIADCZENIE

W dniu 8 marca 1990 roku z inicjatywy Podlaskiego Komitetu Wyborczego został powołany Rusko-Ukraiński Komitet Wyborczy Miasta Bielsk Podlaski.

c. d. na str. 5

„Horyna”

W pierwszych dniach stycznia b.r. po raz drugi gościł na Podlasiu zespół „Horyna” z Równego. Koncerty odbyły się w kilku większych miejscowościach. Szerszą relację z tournée „Horyny” zamieścimy w następnym numerze „Kregu”.

Zmarł Piotr Pawluczuk

17 X 1989 r. w Buenos Aires w wyniku odniesionych po wypadku obrażeń, zmarł wybitny malarz rodem ze wsi Hołody na Podlasiu, Piotr Pawluczuk. Był on jednym z najwybitniejszych malarzy w Argentynie, zapoczątkował nowy kierunek zwany wibracjonizmem. Szerszą informację następnym numerze „Kregu”.

Ukraina odradza się...

„Ta niedziela/ oświęcona była topotaniem niebiesko-żółtych sztandarów, które i jutro powiewać będą na ulicach i placach naszych miast i wsi. Bo odradza się Ukraina, odradza się nasza historyczna pamięć narodowa i duma z naszej przeszłości...” Tymi słowami lwowski poeta Rostysław Bratuń skomentował wydarzenia z 21 stycznia na Ukrainie. Wtórował mu poeta, deputowany RN ZSRR Dmytro Pawtyczko: „Oceniam dzień dzisiejszy jako dzień prawdziwego odrodzenia narodu ukraińskiego, odrodzenia, które po prostu nie spodziewaliśmy się ujrzeć tak szybko...”

Rocznica proklamowania niepodległości Ukrainy (w 1918 r.) nigdy jeszcze...
c. d. na str. 8

Związek Ukraińców w Polsce

W dniach 24-25 lutego b. r. odbył się w Warszawie Nadzwyczajny Zjazd Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, na którym powołano do życia nową organizację ukraińską - Związek Ukraińców w Polsce (Об'єднання українців у Польщі). Zjazd przyjął...
c. d. na str. 6



З Рuzдвом Христовим і Новим роком

Po pierwszych numerach...

c. d. ze str. 1

Jeśli zaś chodzi o sam zarzut o „antybiałoruskość”, to wynika on chyba z przyjętego przez stawiających ten zarzut założenia, iż: jeżeli „ukraińskie na Podlasiu”, to na pewno „antybiałoruskie”. Z pewnością nie jest to słuszne. Fakt, że nie uważamy się za Białorusinów nie oznacza, że jesteśmy „antybiałoruscy” – szanujemy Białorusinów – przecież nasze dwa narody są sobie wzajemnie najbliższe; poważamy kulturę białoruską, ale stwierdzamy fakt, że nie jest to nasza kultura, choć bardzo bliska. Każdy człowiek ma prawo (ba, obowiązek!) szukać swych korzeni oraz pielęgnować i rozwijać kulturę swego narodu – swoich przodków – także my. Pragnęliśmy, aby nasi oponenti uszanowali to, także nasze, prawo.

Wiele polemik wywołała, zamieszczona w pierwszym numerze „Krağu”, recenzja śpiewnika „Беларусь мая...”. Nie było naszym zamiarem kogokolwiek urazić, ale mamy prawo stwierdzać fakty i nie zgadzać się z pewnymi działaniami. Być może ci, którzy robią takie rzeczy nie zdają sobie do końca sprawy z tego, co robią... Poza tym chętnie podejmiemy polemikę na każdy kontrowersyjny temat, tak na łamach „Krağu”, jak i innych czasopism.

Padł również zarzut, że po lekturze „Krağu” można pomyśleć, iż na Podlasiu mieszkają wyłącznie sami Ukraińcy. Nie mamy zamiaru wypowiadać się w czymkolwiek imieniu (sami przecież krytykujemy podobne postępowanie w artykule wstępnym). My uważamy się za Ukraińców i większość z nas doszła do tego trudną drogą poszukiwań własnej tożsamości: „Kim jestem?”, nie zadowolając się narzucanymi przez obcych odpowiedziami. Nie było to wybieranie narodowości, lecz szukanie. Będąc mieszkańcami Podlasia z dziada pradziada, stwierdziliśmy naszą przynależność do narodu ukraińskiego na podstawie konkretnych przesłanek-faktów: naszego języka, historii naszych ziem, kultury Podlasia... Nie zamierzamy ogłaszać monopolu na prawdę, jak to robią inni; sądzimy, że odnalezienie własnej tożsamości jest możliwe wtedy, gdy człowiek robi to drogą własnych poszukiwań, przemyśleń. Mamy jednak prawo przedstawić własny punkt widzenia i swą argumentację.

Mamy nadzieję, że krağ czytelników „Krağu” będzie się powiększał. Czekamy na listy, uwagi, polemiki. Nie powinniśmy bać się dyskusji. Prosimy o pomoc w uczynieniu z „Krağu” czasopisma wszystkich tych, komu drogie jest Podlasie – zależy to bowiem nie tylko od redakcji.

Redakcja „Krağu”

LISTY • LISTY • LISTY • LISTY

Drukujemy część listów, które otrzymała redakcja „Krağu”. Liczymy, że „ożywi” to nasze czasopismo. Prosimy pisać, polemizować z zaprezentowanymi w „Krağu” poglądami, dyskutować. Padły zarzuty, że w „Krağu” dochodzi do głosu tylko jedna strona, chcielibyśmy, aby w przyszłości przemówiła także „druga strona”. Czekamy na listy. (Red.)

W pierwszym (podwójnym) numerze „Krağu” przeczytałem notatkę, powątpiewającą w sens wydawania polskojęzycznego czasopisma ukraińskiego. Jestem Polakiem znającym dobrze język ukraiński, niemniej uważam, iż ukraińskie czasopismo w języku polskim jest dowodem siły i atrakcyjności kultury ukraińskiej, a nie jej słabości. Sądzę, iż polskojęzyczna gazeta „Polakom jest nie potrzebna, a do naszego czytelnika trzeba zwracać się tylko w języku ojczystym” wydaje mi się parafrazą i krótkowzrocznym. Gazeta taka, rozsyłana do redakcji, bibliotek, sprzedawana w polskich środowiskach, jeśli tylko będzie dobrze redagowana, może odegrać wielką rolę w propagowaniu kultury ukraińskiej, przełamaniu fałszywych stereotypów wzajemnego postrzegania obu narodów. Tereń pogranicza języków i kultur charakteryzują się wzajemnym ich przenikaniem. W tej sytuacji pojęcie „naszego czytelnika” należałoby pojmować szerzej i nie rezygnować z przyciągania do swej kultury i języka poprzez publikację w językach obcych.

Ukraińcy mają zresztą dawne tradycje w tej mierze. W 1906 r. w Petersburgu założono tygodnik „Ukrainskij Wiestnik”, mający za zadanie informowanie prasy i społeczeństwa rosyjskiego o sprawach ukraińskich. Niestety z powodów finansowych czasopismo przestało się ukazywać po wydaniu 14-tu numerów. Jeszcze jedną próbę, tym razem w pełni udaną, podjęto w 1912 r. w Moskwie. Pod redakcją Symona Petlury zaczął się tam ukazywać miesięcznik „Ukrainskaja Żyżń”. Adresowany był nie tylko do społeczeństwa rdzennej Rosji, ale także do Ukraińców, którzy się językowo zrusyfikowali. Przez 5 lat istnienia (przetrwiał do rewolucji w Rosji) ukazało się tam pełno artykułów i informacji.

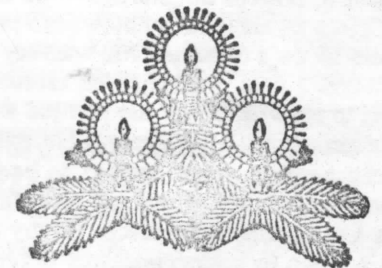
Warto też wspomnieć ukazujące się na początku tego wieku w Wiedniu „Ukrainische Revue” i „Ukrainische Rundschau”.

Dobrowolne pozbawienie się możliwości oddziaływania w językach obcych jest na dłuższą metę szkodliwe.”

Bogdan Gancarz (Kraków)

„Czytałam „Krağ”. Jest w porządku, ale niektóre publikacje dość ostro najeżdżają na Białorusinów, myślę, że trzeba być bardziej tolerancyjnym. Owszem można sobie podyskutować, we własnym gronie, ale żeby drukować takie rzeczy jak np. krytyka śpiewniczka „Беларусь мая...”, nie przesadzajmy. (...) W ogóle to myślę, że pomysł z publikacją jest dobry. Czegoś takiego ludzie potrzebują i oby tak dalej.”

(nazwisko i adres znane redakcji)



Zaimponowało mi, że została wcielona w życie idea rzetelnego informowania KRAĞU ludzi o aktualnych wydarzeniach dotyczących Ukraińców w kraju zamieszkania, na Ukrainie i w diasporze; o historii... Oby Redakcji „Krağu” nigdy nie porzuciła ta idea rzetelności, idea wysokiej kultury przy wyjaśnianiu zaistniałych konfliktowych spraw międzyludzkich...

Myślę, że celowe jest wydawanie tego pisma po polsku – tym samym można objąć szerszy KRAĞ czytelników. Niewiedza, sfałszowana wiedza (która jest gorsza od niewiedzy) jest przyczyną wielu nieporozumień w każdym krağ.

Bardzo udany jest tytuł pisma, które sprzyjać będzie wzajemnemu zrozumieniu.”
Nadzieja Kostyk (Gdańsk)

„Jestem bardzo wdzięczny za przysłany mi 1-2 numer bardzo ciekawego czasopisma „Krağ”. Myślę, że i w polskiej szacie spełnia on ważną rolę w systemie środków masowego przekazu. Godny podziwu jest zasób informacyjny, tak pod względem dokładności, jak i jakości wydrukowanego materiału. Witając pojawienie się nowej inicjatywy (której już z rządu!) podlaskich Ukraińców, chciałbym życzyć Wam wytrwałości i dalszych sukcesów.” (przekł. Red.)

doc. Stepan Zabrowarny (Szczecin)

Wyświęcenie cerkwi w Jabłecznej

3 listopada m. r. w monasterze św. Onufrego w Jabłecznej została wyświęcona cerkiew trapezna pw. św. Apostoła Jana Teologa. Wyświęcenia dokonali bp chełmski Abel oraz przybyli z Białegostoku abp Sawa. W uroczystości wzięli też udział: archimandryta Nikon, przełożony męskiego monasteru w Supraślu hieronimich Miron (Chodakowski) oraz duchowieństwo i licznie zebrani wierni z okolicznych parafii.

Cerkiew trapezna to cerkiew w monasterze, gdzie spożywa się wspólne posiłki. W Jabłecznej cerkiew trapezną przebudowywano 4 razy. W 1653 r. z powodu złego stanu przebudowano cerkiew pw. Zaśnięcia Bogurodzicy, w 1839 r. rozebrano tę cerkiew i zbudowano nową pod wezwaniem św. ap. Jana Teologa, umieszczoną w monasterskim budynku. Dotrwała ona do II wojny światowej, w czasie pożaru w 1942 r. uległa częściowemu zniszczeniu. Po remoncie w 1949 r., 20 listopada tego roku została wyświęcona przez przełożonego klasztoru bpa Michała (Kiedrowa)

Po 40 latach cerkiew znów wymagała remontu. Przeprowadzono go w okresie od wiosny do jesieni ub. r. Całkowicie odnowiono wnętrze, na ścianach znalazły się nowe freski namalowane przez Sławomira Połowianuka. Tak szybkie tempo remontu było możliwe dzięki zaangażowaniu bp Abła oraz wiernych i seminarzystów. (mm)

Kijowianie na Podlasiu

Na zaproszenie WDK w Białymstoku na początku lutego zawitał na Podlasiu, już drugi w tym roku, zespół ukraiński - Zespół Pieśni i Tańca Zakładów Tramwajowo-Trolejbusowych w Kijowie. Jest to zespół amatorski, ale kierowany przez profesjonalistów. Kierownikiem artystycznym zespołu jest Maryna Zhorśka.

Artyści z Kijowa dali koncerty m.in. w Bielsku, Siemiatyczach, Mielniku oraz Białymstoku. Stojący na wysokim poziomie program artystyczny został dobrze przyjęty przez podlaską publiczność. W trakcie pobytu na Podlasiu goście zwiedzili m.in. grodzisko w Haćkach. Przy organizacji koncertów pomagało UTSK. (g)

BIAŁORUSKA PARTIA

10 lutego w Białymstoku powołano do życia Беларускае Дэмакратычнае Аб'яднанне (Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne), pierwszą po wojnie partię polityczną mniejszości narodowych. Przewodniczącym został pisarz Sokrat Janowicz.

Zmiany w białostockim UTSK

21 lutego w Domu Studenta „Alfa” odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze miejscowego koła Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Krytycznie oceniono dotychczasową pracę Zarządu koła. Opracowano plan pracy na najbliższy okres. Stwierdzono, że należy zintensyfikować działalność w środowisku akademickim, tym bardziej, iż w ostatnim okresie daje się w nim zauważyć wzrost zainteresowań problematyką ukraińską. Na przewodniczącego 30-osobowego koła wybrano studenta z Hajnówki Jana Treskę. Do zarządu wybrano również: Helenę Bartoszek - skarbnik, Stefana Szumowicza - sekretarz oraz członków: Mirosława Ryżka, Antoniego Hudzia, Mikołaja Nowickiego i Jerzego Wysokiego. Ewentualnych nowych członków i sympatyków prosimy o zgłaszanie się do DS „Alfa” p. 1016 lub 605 (db-ssz)

UTSK w Czeremsze

18 II odbyło się tu zebranie sprawozdawczo-wyborcze koła UTSK. W minionym roku koło zorganizowało kilkanaście imprez, wśród nich imprezę o zasięgu ogólnokrajowym - Konkurs Pisanek oraz o znaczeniu regionalnym - II Podlaski Przegląd przed Festiwałem „Ukraińskiej Muzyki, Piosenki i Tańca Sopot '89”. Był to rok, w którym na terenie gminy Czeremcha po raz pierwszy gościły grupy ukraińskie z zagranicy (3 koncerty zespołu „Horyna” z Równego, pobyt Ukraińców z Moskwy w ramach rajdu „Літняшля '89”). Do zarządu koła w składzie: Roman Sidoruk (przewodniczący), Maria Ryżek (sekretarz), Eugeniusz Zińczuk (sekretarz), Eugeniusz Ryżek (członek), Jerzy Sawczuk (członek) dokooptowano Sławomira Sawczuka. Na zebraniu podjęto decyzję o zainicjowaniu, przy wsparciu Podlaskiego Komitetu Wyborczego, przygotowań do zbliżających się wyborów do samorządu terytorialnego. (DB)

Hajnówka: Związek Ukraińców w Polsce

15 marca odbyło się w Hajnówce zebranie członków i sympatyków miejscowego Koła ZUP. Miało ono charakter reorganizacyjny. Ze względu na bardzo złą działalność dotychczasowego zarządu oraz kompromitujące wystąpienie byłego przewodniczącego zarząd rozwiązano. Niedobłą sytuację w Hajnówce w najbliższym okresie może uzdrowić tylko nowa grupa inicjatywna, rekrutująca się z głównie inteligencji.

Na zebraniu był obecny m.in. przewodniczący Związku Ukraińców w Polsce Jerzy Rejt, dr Bazyli Nazaruk z Katedry Ukrainistyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz grupa działaczy ukraińskich z Bielska. D. B.

„Gazeta Hajnowska”

W 2. numerze (marzec '90) nowego czasopisma „Gazeta Hajnowska” ukazał się wywiad z niejakim Sergiuszem Breńko. Podszycując się pod Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne zabrał on głos w wielu istotnych dla wszystkich prawosławnych mieszkańców Podlasia kwestiach. Wypowiada poglądy oburzające, a wręcz obraźliwe nie tylko dla Ukraińców na Podlasiu, ale dla wszystkich mniejszości narodowych w Polsce. Udzielając wywiadu zabrał głos w imieniu podlaskich Ukraińców, chociaż nikt go do tego nie upoważniał. Z wywiadu wynika m.in., że usiłował wykorzystać dla własnych celów (jak sam zresztą pisze: „w celach doraźnych”) powstanie w Hajnówce UTSK.

Młody dziennikarz, który przeprowadził ten wywiad widocznie nie zna jeszcze zbyt dobrze specyfiki Podlasia i problematyki mniejszości, jeżeli zdecydował się na publikację takiego tekstu. Z pewnością nie będzie on sprzyjał porozumieniu między różnymi grupami narodowościowymi mieszkającymi na tej ziemi. (gk)

STUDNIÓWKA W BIELSKU

27 I w LO z białoruskim językiem nauczania im. B. Taraszkiewiczza w Bielsku odbyła się studniówka. We wspólnej zabawie „staropolskiej tradycji zadość czyniąc” (jak piszą w zaproszeniu maturzyści z białoruskiego liceum - obok) uczestniczyli także uczniowie ukraińskiego liceum w Górowie Haweckim.

Kilka lat temu w LO z bjn w Bielsku przeprowadzono badania socjologiczne. W jednej z obecnych klas czwartych 4 osoby podały narodowość białoruską, 3 ukraińską, a reszta polską. (jt)

Wiadomym powszechnie czynimy, iż najstarsi Łąkowicze znanego Collegium na igreci swe a swawole staropolskiej tradycji zadość czyniąc na
100 dni
przed Maturą,
sejnik Studniówka, zwanym
oprawiać zamaryją
dnia 27.01.1990 o godz. 17
w LO im. B. Taraszkiewiczza
na który to umizienie prosić ogłaszać,
by do trzeciego planu kura radować się i weselić.

WYBORY NA PODLASIU '90

WYBORY I?

Znów wybory... Wszystko zdaje się wskazywać, że obecny rok, podobnie jak miniony, przejdzie do historii jako rok wyborów. Tym razem będą to, zapowiedziane na 27 maja, wybory do władz terenowych. Na Podlasiu będą one miały zapewne większe znaczenie niż szesnastoletnie wybory do parlamentu. Wtedy nawet gdyby któryś z postów mniejszościowych wszedł w skład parlamentu nie miałoby to bezpośredniego wpływu na sytuację na Podlasiu. Obecnie jest zupełnie inaczej - te właśnie wybory zadecydują o przyszłości samego Podlasia. Jak pokazują pierwsze miesiące roku i tym razem kampania wyborcza na Podlasiu będzie przebiegała pod znakiem kwestii narodowościowych.

Dla prawostawnych mieszkańców Podlasia problemem jest już zajęcie stanowiska wobec zaistniałej obecnie w kraju sytuacji powstałej w wyniku wyborów 6 czerwca m. r. Władzę objęły siły, do których prawostawni często odnosili się z nieufnością (nierazko nie bez powodu - np. stosunek „Solidarności” do mniejszości narodowych w latach 1980-81). Często też słychać obecnie słowa: „polskość”, „katolicyzm”, które wywołują poczucie zagrożenia, nie zawsze zaś docierają i przekonują wypowiedzi zapewniające o całkiem innym niż dawniej stosunku do mniejszości. Jednym z następstw zachodzących zmian są także najbliższe wybory i to, co po nich nastąpi.

Wybory te są dla nas szansą, pierwszą od wielu lat szansą zadecydowania o własnym losie, uzyskania praw gospodarza na własnej ziemi. Nie chodzi tu bynajmniej o „przejęcie władzy” i „odpłacanie się”, lecz o współgospodarzenie wraz z tymi z kim żyjemy na tej ziemi. Chodzi też o to abyśmy uzyskali rzeczywiście równe prawa zarówno w dziedzinie gospodarki, jak i kultury. Droga do tego jest oparcie stosunków z sąsiadami na prawdziwie partnerskich zasadach, gdyż dotychczas często traktowano nas przedmiotowo.

Wybory są szansą. Czy ją wykorzystamy? Zależy to przede wszystkim od naszej aktywności!

Redakcja



Ze względu na nie regularne i dość rzadkie (teoretycznie raz na miesiąc) ukazywanie się „Kregu” nie byliśmy w stanie na bieżąco informować o aktualnej sytuacji przedwyborczej na Podlasiu. Aby jednak oddać atmosferę wydarzeń i ich tempo publikujemy kolejne komunikaty PKW i informacje o rozwoju wydarzeń na Podlasiu. Część z nich jest częściowo zdezaktualizowana, ale sądzimy, że również zainteresuje Czytelników.

Redakcja

KOMUNIKAT № 1 PKW

c. d. ze str. 1

Zadaniem Komitetu będzie przygotowanie i koordynacja działań w ramach kampanii przed wyborami do samorządów terytorialnych. Zasięgiem działania Komitetu objęte będą obszary zamieszkałe przez ludność charakteryzującą się różnym stopniem krystalizacji świadomości narodowej, wyznaniowo prawosławnej.

Uważając za swój cel wytonienie samorządów terytorialnych odpowiadających dążeniom i potrzebom ludności prawosławnej zamieszkałej na terenie ziem między Bugiem i Narwią, członkowie Komitetu gotowi są do nawiązania współpracy z siłami społecznymi i politycznymi reprezentującymi podobne programy działania.

Najbliższymi zadaniami Komitetu będzie opracowanie zasad programowych oraz sposobów działania w powiązaniu z oczekiwanymi decyzjami Parlamentu dotyczącymi ordynacji wyborczej oraz zasad funkcjonowania samorządów lokalnych.

Komitet w swoich działaniach liczy na pomoc i ofiarność społeczną

Błaszczuk Mikołaj - nauczyciel, Milejczyce
Haponiuk Jan - elektryk, gm. Boćki
Haponiuk Mikołaj - rolnik, gm. Boćki
Hawryluk Jerzy - student, Bielsk Podl.
Kiryziuk Jan - technik budowlany,

Bielsk Podl.

Michalczuk Jan - rolnik, gm. Bielsk Podl.
Orda Aleksander - rolnik, gm. Orla
Pawluczuk Jan - inż. leśnik, Bielsk Podl.
Ryżyk Eugeniusz - pracownik naukowy,

Bielsk Podl.

Sawczuk Jerzy - kolejarz, Czeremcha

Treska Jan - student, Hajnówka

Weremijewicz Anatol - kontroler,

gm. Siemiatycze

Wysocki Jerzy - kierowca, gm. Milejczyce

Zińczuk Eugeniusz - kolejarz, Czeremcha

Po 28 stycznia do PKW wstąpili:

Kiryziuk Piotr - robotnik,

gm. Dubicze Cerkiewne

Kondratiuk Piotr - pracownik naukowy,

Bielsk Podl.

Kuprianowicz Grzegorz - student, Lublin

Roszczenko Aleksy - kolejarz, Bielsk Podl.

Komitet Mniejszości Miasta Bielsk

16 lutego powołany został Tymczasowy Komitet Obywatelski Mniejszości Narodowych Miasta Bielsk Podlaski. Zamiarem Komitetu jest zjednoczenie środowisk mniejszościowych w celu zagwarantowania ich reprezentacji w przyszłych strukturach samorządowych. Działania zrzeszonych w nim osób są skierowane na tworzenie atmosfery zapewniającej harmonijny rozwój współżycia różnych grup narodowościowych i wyznaniowych. Komitetowi przewodniczą członkowie ZG UTSK i ZG BTKS Jan Kiryziuk i Bazyli Leszczyński (PKW)

KOR w Milejczycach

Gmina Milejczyce zamieszkiwana jest w przeważającej większości przez ludność prawosławną, etnicznie ukraińską. Członkowie tej społeczności określają się jako Rusini („ja Ruskyj”). W dniu 18 lutego 1990 r. z inicjatywy miejscowych członków Podlaskiego Komitetu Wyborczego powołano Tymczasowy Komitet Obywatelski Rusinów Gminy Milejczyce. Najbliższym zadaniem Komitetu będzie przygotowanie projektu statutu oraz zorganizowanie walnego zebrania. Rozpoczęto już przygotowywania do zbliżających się wyborów samorządowych. Pracom Komitetu przewodniczy członek UTSK Jerzy Wysocki. (PKW)

Komitet w Orli

20 lutego b. r. powołano Tymczasowy Rusko-Ukraiński Komitet Obywatelski Gminy Orla. Komitet jest ciałem społecznym, niezależnym od władz administracyjnych oraz organizacji społecznych i politycznych. Na zebraniu założycielskim podjęto decyzję o rozpoczęciu przygotowań do zbliżających się wyborów do rady gminnej. Przewodniczącym Komitetu wybrano Aleksandra Orde, który jest jednocześnie członkiem Podlaskiego Komitetu Wyborczego (PKW)

„Над Быгом і Хабом”

Z datą 21.02.1990 ukazał się pierwszy numer biuletynu Podlaskiego Komitetu Wyborczego „Над Быгом і Хабом”. Wydany w Bielsku biuletyn zawiera informacje o przebiegu kampanii wyborczej, artykuł wstępny „Na drodze do wyborów” oraz rubrykę „Z naszej przeszłości”. (tj)

ODEZWA

c. d. ze str. 1

Losy naszej religii, kultury i gospodarki są od siebie zależne. Nie mając innych możliwości często występowałam jako reprezentanci różnych sił politycznych, lecz niewiele mogliśmy zrobić dla siebie, bowiem wykonywaliśmy polecenia służące nie naszym interesom.

Zjednoczeni - mamy wielką szansę wygrania tych wyborów i decydowania sami o swoich losach.

Do wyborów powinniśmy pójść, by wesprzeć kandydatów wystawionych przez nasze organizacje. Nieuczestniczenie w wyborach sprawi jedynie, że naszymi sprawami kierować będą reprezentanci innych sił społecznych i politycznych.

Abyśmy mogli trwać jako wolni ludzie na ziemi naszych ojców musimy zrobić wszystko, by przedstawiciele naszych społeczności mogli decydować o tym co będzie działo się w naszych wsiach i miastach.

**Bractwo Prawosławne
Białoruski Komitet Wyborczy
Związek Ukraińców w Polsce -
- Podlaski Komitet Wyborczy**

ORLA

Rusko-Ukraiński Komitet Obywatelski Gminy Orla, działający dotychczas na zasadzie tymczasowości, na zebraniu ogólnym w dn. 4 marca zatwierdził swój statut i wybrał statutowe władze. Pracom Komitetu przewodniczył rolnik Aleksander Orda. W skład zarządu weszli ponadto: Irena Chodak (sekretarz), Eliaz Martynowicz (skarbnik), Mikołaj Rybaczuk (członek) i Mirosław Bałło (członek). W 16-osobowym Komitecie są przedstawiciele 10 wsi. Na zebraniu ogólnym za najpilniejszą sprawę uznano dobre przygotowanie się do majowych wyborów samorządowych. Obecni na zebraniu przedstawiciele Podlaskiego Komitetu Wyborczego zaoferowali wszechstronną pomoc podczas kampanii wyborczej (PKW)

Gm. Bielsk Podlaski

11 marca b.r. z inicjatywy Podlaskiego Komitetu Wyborczego powołano Tymczasowy Rusko-Ukraiński Komitet Wyborczy gminy Bielsk Podlaski. Na zebraniu założycielskim, na którym byli obecni przedstawiciele Augustowa, Knoryd, Dubiażyna, Widowa, Chrobot, Kozyna i Parcewa, postanowiono rozpocząć przygotowania do zbliżających się wyborów do rady gminnej. Przewodniczącym zarządu wybrano młodego rolnika, znanego działacza ukraińskiego, Jana Michalczyka. (PKW)

BIAŁORUSKI KOMITET WYBORCZY

23 lutego w Białymstoku powołano do życia Białoruski Komitet Wyborczy, na jego czele stanęli Wiktor Stachwiuk i Antoni Mironowicz. BKW wydał odezwę do wyborców, która spowodowała ostrą dyskusję w prasie białostockiej. (jt)

Gm. Boćki

11 marca br. z inicjatywy Podlaskiego Komitetu Wyborczego odbyło się zebranie wiejskie w Moloczkach, na którym był również przedstawiciel sąsiedniej wsi Nurzec. Powołano Tymczasowy Komitet Wyborczy Rusinów w gminie Boćki. Przewodniczącym Zarządu wybrano Mikołaja Haponiuka. Postanowiono zorganizować w jak najbliższym czasie zebranie przedstawicieli ze wszystkich wsi wschodniej - etnicznie ukraińskiej części gminy Boćki. (PKW)

Czeremcha

W drugiej połowie lutego b.r. w Czeremsku, z inicjatywy Podlaskiego Komitetu Wyborczego, rozpoczęto prace nad utworzeniem w gminie Komitetu Obywatelskiego Mniejszości Narodowościowych. Pracami grupy kierował znany miejscowy społecznik, rolnik Bazyli Ostapkowicz.

Przed zebraniem ogólnym o gminie Czeremcha przypomniata sobie strona białoruska. 9 lutego na spotkanie z grupą inicjatywną zjawił się Jan Maksymiuk, dziennikarz „Niwy” i członek BZD, który przedstawił wykład o nieistnieniu na Białostocczyźnie Ukraińców oraz usilnie nalegał na zmianę nazwy komitetu na „Białoruski Komitet Wyborczy”. W odpowiedzi usłyszał, iż wg mieszkańców Czeremchy nazwa „Białoruski Komitet Wyborczy” lepiej pasowałaby w którejs z gmin na północ od Narwi. Obecni na zebraniu stwierdzili, iż nie mają zamiaru robić w Czeremsku żadnych podziałów i sami najlepiej wiedzą jaką nazwę należy przyjąć. Mimo to dalej sądzono, że uda się w Czeremsku zrobić to, co uczyniono w Bielsku - podzielić prawosławnych. Na dzień przed zebraniem W. Stachwiuk na jednym z zebrań w Białymstoku poinformował, że w Czeremsku istnieje grupa inicjatywna BKW. Informację tą powtórzył 14 marca J. Leszczyński w białoruskim programie radiowym.

14 marca odbyło się walne zebranie społeczności prawosławnej gminy Czeremcha, na którym jednomyślnie zaaprobowano nazwę „Komitet Obywatelski Mniejszości Narodowościowych” oraz uchwalono program działania. W skład liczącego ok. 30 osób komitetu weszli przedstawiciele wszystkich wsi, zakładów pracy i instytucji. Za najważniejszą sprawę w najbliższych miesiącach uznano wybory do samorządu terytorialnego. Miejscowe koło Związku Ukraińców w Polsce, którego członkowie weszli w skład Komitetu, zobowiązało się czynnie uczestniczyć w kampanii wyborczej na terenie gminy. D. B.

OŚWIADCZENIE

c. d. ze str. 1

Do zarządu Komitetu wybrano następujące osoby: Eugeniusz Bartoszek (elektryk), Mirosław Burzyński (nauczyciel), Mikołaj Chrol (dr weterynarii), Jerzy Ignatiuk (nauczyciel), Jan Kiryziuk (pracownik administracyjny), Piotr Kondratiuk (pracownik naukowy) i Eugeniusz Rzyk (pracownik naukowy)

Osoby zrzeszone w Komitecie są rozczarowane faktem rozbicia z niejasnych przyczyn przez kilku działaczy białoruskich utworzonego wcześniej Tymczasowego Komitetu Obywatelskiego Mniejszości Narodowych Miasta Bielsk Podlaski. Powołanie 5 marca 1990 roku Białoruskiego Komitetu Wyborczego w Bielsku Podlaskim stawia pod znakiem zapytania możliwość stworzenia wspólnego bloku ludności prawosławnej miasta w nadchodzącej kampanii przedwyborczej.

Rusko-Ukraiński Komitet Wyborczy pragnie kontynuować kierunek prac zapoczątkowanych przez Tymczasowy Komitet Obywatelski Mniejszości Narodowych Miasta Bielsk Podlaski. Głównym zadaniem pozostaje nadal jednoczenie środowisk mniejszościowych w celu zagwarantowania ich reprezentacji w przyszłych strukturach samorządowych. Wszelkie działania Komitetu są nakierowane na tworzenie atmosfery zapewniającej harmonijny rozwój i współpracę wszystkich narodowości i grup wyznaniowych.

Zarząd Rusko-Ukraińskiego Komitetu Wyborczego Miasta Bielsk Podlaski

Bielsk Podlaski, 8 marca 1990 r.

Związek Ukraińców w Polsce

również nowy statut i zgodnie z tym statutem wybrał władze Związku Ukraińców w Polsce - Radę Główną, Główną Komisję Rewizyjną i Sąd Towarzystwa. Przewodniczącym organizacji został Jerzy Rejt, lekarz weterynarii z Warszawy. W skład 35-osobowej Rady Głównej weszło 4 przedstawicieli Podlasia: Jerzy Hawryluk, Jan Kiryziuk, Grzegorz Kuprianowicz i Eugeniusz Ryżyk. Na swym pierwszym posiedzeniu Rada Główna wyłoniła 10-osobowe prezydium, którego członkiem został m. in. Eugeniusz Ryżyk.

Powodem zwołania nadzwyczajnego zjazdu była ogólna zmiana sytuacji w Polsce, a także niespełnianie przez UTSK aspiracji mieszkających w Polsce Ukraińców. UTSK powstało w 1956 r. na fali tzw. „odwilży”, jego powstanie stanowiło przełom w sytuacji Ukraińców w PRL, do tego czasu nie mających żadnych praw do kulturowania własnej kultury i tradycji narodowych. Ta nowa wówczas organizacja rozwinęła bardzo aktywną działalność - powstało wiele zespołów artystycznych, rozwinęło się szkolnictwo ukraińskie (koło UTSK powstało m. in. na Podlasiu - w Kleszczelach, działał punkt nauczania języka ukraińskiego, kółko dramatyczne). Działalność zafatmowała się w latach 70-tych, gdy zaczęto głosić, że Polska jest krajem jednonarodowym. Kryzys organizacji nastąpił w latach 80-tych w związku z przemianami sytuacji społeczno-politycznej w Polsce. UTSK w coraz mniejszym stopniu mogło realizować potrzeby społeczności ukraińskiej, tym bardziej, że przez cały czas było pod ścisłą kontrolą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, któremu zresztą formalnie podlegało (podobnie jak wszystkie inne organizacje mniejszości narodowych w Polsce). Pewne środowiska ukraińskie znalazły się poza UTSK, zaczęły powstawać nowe niezależne od UTSK organizacje ukraińskie. Zaistniała w końcu potrzeba i możliwość (z 1 stycznia 1990 r. UTSK przeszło pod opiekę Ministerstwa Kultury i Sztuki) radykalnej zmiany charakteru organizacji. Z tą myślą zwołano w grudniu i styczniu ukraiński „okrągły stół”

który był przygotowaniem do zjazdu. W zjeździe poza delegatami na poprzedni zjazd wzięli udział, z prawem głosu, zaproszeni goście (tak aby zjazd był reprezentatywny dla całej społeczności ukraińskiej w Polsce).

Nowopowstała organizacja ma zjednoczyć wszystkie środowiska ukraińskie w Polsce oraz reprezentować interesy społeczności ukraińskiej na zewnątrz. Otwierają się również szerokie perspektywy współpracy kulturalnej, naukowej i gospodarczej zarówno z Ukrainą, jak i z diasporą ukraińską na Zachodzie. O zmianie sytuacji świadczy również liczny, jak nigdy dotąd, udział w zjeździe gości zza granicy. Z Ukrainy przybyła delegacja Ruchu Ukrainy na rzecz Przebudowy oraz Towarzystwa kontaktów z Ukraińcami za granicą „Ukraina”; był również obecny przedstawiciel ambasady radzieckiej. Licznie reprezentowana była diaspora ukraińska, na zjazd przyjechali: przedstawiciel Światowego Kongresu Wolnych Ukraińców (Світовий Конгрес Вільних Українців) Askold Łoziński sekretarz Centralnego Przedstawicielstwa Emigracji Ukraińskiej w Niemczech Zachodnich Roman Szupper, redaktor paryskiej gazety „Українське слово” Wołodymyr Matynowycz, przedstawiciele organizacji ukraińskich w Czechosłowacji i w Rumunii.

Optymistycznie nastroja również obecność na zjeździe przedstawicieli polskich władz państwowych (do tej pory zjawiali się jedynie urzędnicy MSW), przybyli: minister Jacek Kuroń, wiceministrowie: kultury i sztuki Stefan Starczewski oraz edukacji narodowej Andrzej Jankowski, a także przewodniczący Sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych poseł Jerzy Wuttke.

Na zakończenie zjazd wystosował 2 petycje do Sejmu RP: „W sprawie przesiedleń ludności ukraińskiej przeprowadzonych w ramach «Akcji Wisła»” oraz „W sprawie polityki narodowościowej państwa”, a także postania: „Do Ukraińców w Polsce”, „Do Ukrainy”, „Do Ukraińców w diasporze”, „Do społeczeństwa polskiego” G. K.

MŁODZIEŻOWE BRAC'TWO DIECEZJI CHEŁMSKIEJ

Z grudnia ub. r. odbyło się w Lublinie pierwsze Walne Zgromadzenie Koła Teologów Prawosławnych Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej, która obejmuje swym zasięgiem Chełmszczyznę i Południowe Podlasie. Na Walne Zgromadzenie przybyła młodzież wszystkich trzech dekanatów diecezji, był również obecny biskup Abel i duchowieństwo.

Podjęto decyzję o powołaniu do życia diecezjalnego bractwa, wybrano władze: przewodniczącym został student Akademii Rolniczej w Lublinie Jan Roszczenko (z Kleszczel), ojcem duchownym jest ks. Aleksy Andrejuk.

Najważniejsze imprezy zorganizowane w ciągu trzech pierwszych miesięcy działalności to małanka i zapusty w Lublinie oraz młodzieżowa pielgrzymka do Poczajowa. (1)

Obchody rocznicy niepodległości Ukrainy

Pierwszy raz po wojnie społeczność ukraińska w Polsce obchodziła święto niepodległości swojej Ojczyzny. Manifestacje rocznicowe odbyły się 21 II b.r. w Gdańsku, Warszawie i Wrocławiu.

We Wrocławiu ok. 2000 osób zgromadziło się w centrum miasta (ul. Świdnicka). Do przybytych zwrócił się Bogdan Becuszok z Legnicy, który przedstawił pokrótce dzieje Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz połączenia URL z ZURL.

Gdańska manifestacja skupiła ok. 100 osób, które z niebiesko-żółtymi ukraińskimi flagami narodowymi oraz transparentami o treści: „Kyjiw-Warszawa wspólna sprawa”, „Nie ma wolnej Polski bez wolnej Ukrainy”, skierowały się do konsulatu radzieckiego. Po drodze skandowano hasła m.in.: „Wola Ukraini”. Po dojściu pod budynek konsulatu rozwieszono jeszcze jedno hasło: „Wola narodom - wola ludyni” (Wolność narodom - wolność człowiekowi), po czym przedstawiciel SUNM-u Roman Zahoroda odczytał petycję skierowaną do Rady Najwyższej ZSRR, w której żądano m.in. uznania prawa narodu ukraińskiego do decydowania o sobie. Petycję przyjęli nieco zmieszani dwaj wicekonsulowie ZSRR. Na zakończenie odśpiewano hymn „Szczene wmerła Ukraina...”

Symboliczna manifestacja, miała miejsce także w Warszawie - zgromadziło się na niej ok. 20 osób.

Warto nadmienić, że w manifestacjach tych wzięli udział także przedstawiciele niektórych polskich organizacji politycznych. (jasyc)

Lemkowie

Na fali tworzenia nowych organizacji szczególną aktywność przejawili Lemkowie, do 1947 r. zamieszkujący Beskid Niski oraz wschodnie Bieszczady. Obecnie istnieją już 4 odrębne struktury organizacyjne Lemków: Стіваришныя Лемків (Stowarzyszenie Lemków) w Legnicy; Об'єднання лемків (Związek Lemków) działający na wschodniej Lemkowszczyźnie; Obywatelski Krąg Lemków z siedzibą w Bielance oraz Лемківський Комітет (Komitet Lemkowski) w Uściu Gorlickim (dawniej Ruskim). (lbs)



„Otwarte studio”

W nocy z 8 na 9 grudnia Telewizja Polska transmitowała „Otwarte studio” poświęcone problematyce mniejszości narodowych. Wypowiedzi obecnych tam Polaków (a mógł tam zabrać głos każdy) były bardzo różne, wiele z nich przesiąkniętych było szowinizmem i nienawiścią do wszystkiego co obce, były jednak też głosy świadczące o realizmie i tolerancji.

„Otwarte studio” stało się powodem wystosowania przez grupę postów pisma do mniejszości narodowych. Czytamy w nim m. in.: *„(...) czujemy ból i oburzenie, że żyją wśród nas ludzie, którzy tak myślą i czują jak występujący w programie niektórzy nasi rodacy. Jest nam obca wszelka nienawiść do człowieka mówiącego innym językiem inaczej oddającego cześć Bogu czy czującego więź z kulturą narodu, z którego się wywodzi. Mamy świadomość wzajemnego przenikania się naszych kultur i jesteśmy wam, jako przedstawicielom tych narodów wdzięczni z dobra, które na przestrzeni wieków wnieśliście do naszej kultury. (...) Chcemy razem z wami w tej części Europy budować świat solidarności i poszanowania prawa każdego człowieka i każdego narodu.”* Pismo podpisało 52 postów z Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, ciekawe co sądzą o „Otwartym studio” pozostali postowie. (jt)

MNIEJSZOŚCI NARODOWE NA ŚWIECIE

NOBEL '89 dla Dalaj-lamy

Decyzją Norweskiego Komitetu Nobla zeszłoroczną Nagrodę Pokojową przyznano Tenzinowi Gyatho - XIV dalajlamie. Jest on religijnym i narodowym przywódcą Tybetańczyków. Jego postać uosabia dążenia narodu tybetańskiego do niezależności.

Tybet wchodzi obecnie w skład państwa chińskiego. Do 1951 r. było to niezależne państwo teokratyczne, rządzone przez mnichów buddyjskich, na czele państwa stał dalajlama. Było tam wtedy 3000 klasztorów i 300 tys. mnichów (na 5 mln ludności). Trudno przecenić rolę religii - buddyzmu w życiu Tybetańczyków, każda rodzina przynajmniej jednego syna wysyłała do klasztoru. W 1951 r. Tybet zostaje zajęty przez wojska chińskie. Dochodzi do licznych powstań. Po jednym z nich, w 1959 r., aby uniknąć aresztowania XIV dalajlama opuszcza Tybet. Władze chińskie dążą do likwidacji odrębności kulturowych Tybetu, a wszelkie próby przeciwstawienia się temu są traktowane jako „rozbijanie jedności narodu chińskiego”. Największe spustoszenia poczyniła rewolucja kulturalna, z pogromu ocalały 3 klasztory... Osłabienie prześladowań nastąpiło w 1978 r., lecz nadal wszelkie dążenia do niepodległości są krwawo tłumione (ofiary są liczone w dziesiątkach tysięcy). Ostatnia fala wystąpień Tybetańczyków rozpoczęła się w 1987 r., do największych wystąpień doszło w marcu ub. r., wojska chińskie zmasakrowały demonstrantów.

Dalajlama będąc faktycznym przywódcą narodu tybetańskiego, przeciwstawia się użyciu przemocy w walce o niepodległość. Głosi, przypominane przez przywódcę indyjskiego Mahatmę Gandhiego, słowa Buddy: *„Żyj i daj żyć innym”*. Właśnie konsekwentna realizacja tej filozofii oraz wytrwałe dążenie do niepodległości Tybetu sprawiły, że zdobył on olbrzymi autorytet na całym świecie czego wyrazem jest m. in. przyznanie mu Nagrody Nobla.

Rząd chiński zaprotestował przeciwko przyznaniu dalajlamie Nagrody Nobla, uważając to za *„brutalną ingerencję w wewnętrzne sprawy Chin i obrazę uczuć naszych obywateli.”* (lbs)

WIATR OD WSCHODU

W dniach 2-4 lutego Dyskusyjny Klub Filmowy im. Antoniego Bohdziewiczza i Stawieński Dom Kultury w Sławnie zorganizowały seminarium „Wiatr od wschodu” poświęcone kulturze ukraińskiej ze szczególnym uwzględnieniem dorobku Hucułów i Lemków. Seminarium odbywało się w SDK. W programie znalazło się wiele interesujących propozycji. Można było obejrzeć amerykański film dokumentalny „Głód na Ukrainie”, polski film „Ukraińskie noce”, rejestrację video teatru „He журисы!” ze Lwowa, fragmenty „Otwartego studia” poświęconego mniejszościom narodowym oraz wiele innych ciekawych filmów fabularnych, dokumentalnych i fragmentów filmowych z archiwum Telewizji Polskiej. Demonstrowano też filmy kierunku zwanego „ukraińskie kino poetyckie”: „Biały ptak z czarnym znamięm” reż. Jurija Iljenka, „Cienie zapomnianych przodków” reż. Serhija Paradżanowa. W ramach seminarium odbyły się także wykłady dra B. Nazaruka „Sakrum we współczesnej poezji ukraińskiej” i M. Werbowego „Ukraińska mniejszość dzisiaj”. Otwarto również wystawy fotografii Moniki Mazurkiewicz i Krzysztofa Furmanka „Lemkowski krzyż” oraz „Szlakami dawnych wsi” Stanisława i Józefa Galików. (st)

Wpłaty na fundusz

Podlaskiego Komitetu Wyborczego

1. Mikołaj Błaszczuk (Milejczyce)	15 000
2. Jerzy Wysocki (Klimkowicze)	10 000
3. Jerzy Hawryluk (Bielsk Podl.)	10 000
4. Jan Kiryziuk (Bielsk Podlaski)	15 000
5. Jan Michalczuk (Koźyno)	10 000
6. Aleksander Orda (Miklasze)	10 000
7. Leon Radziwoniuk (Bielsk Podl.)	10 000
8. Eugeniusz Ryżyk (Bielsk Podl.)	15 000
9. Mikołaj Chrol (Bielsk Podl.)	10 000
10. Romana Zołoty (Przemyśl)	75 000
11. Grzegorz Kuprianowicz (Lublin)	20 000
12. Aleksander Orda (Miklasze)	11 000
13. Piotr Kondratiuk (Bielsk Podl.)	10 000
14. Helena Bartoszek (Białystok)	10 000
15. Andrzej Maruszczyko (Bartoszyce)	57 500
16. Mikołaj Roszczenko (Lublin)	20 000
17. Uczestnicy Zjazdu ZUP	280 000
18. Ukraińska spółka z o.o. (Szczecin)	100 000
19. Koło UTSK w Katowicach	72 000
20. Antoni Staruch (Olsztyn)	10 000
21. Jerzy Hawryluk (Bielsk Podl.)	3 540
22. N. N.	10 000
23. Nadzieja Kostyk (Gdańsk)	20 000
24. Jerzy Lewczuk (Bielsk Podl.)	17 500
25. N. N.	40 000
26. Uczestnicy akademii T. Szewczenki w Krakowie	163 070
27. Członkowie Rady Głównej ZUP na posiedzeniu 17 III	232 500
28. N. N. (Lublin)	5 000
29. Członkowie ZUP z Krakowa	23 000
Razem	1 285 110

Wybory są sprawą nas wszystkich, wszystkich dla kogo ważna jest przyszłość Podlasia. Aby wykorzystać tę szansę należy dobrze przeprowadzić kampanię przedwyborczą, co z kolei pociąga bardzo wysokie koszty. Dlatego zwracamy się z apelem o wpłaty na fundusz Podlaskiego Komitetu Wyborczego na adres:

Mirostaw Burzyński
ul. Dzierżyńskiego 17
17-100 Bielsk Podlaski

KOŹLIKI w „Gościńcu”

Rośnie zainteresowanie Podlasiem w polskich środowiskach turystycznych. We wrześniowym numerze czasopisma turystyczno-krajoznawczego „Gościńca” ukazał się reportaż red. Łucji Wierzyckiej „Koźliki na pograniczu światów” o podlaskim skansenie koło Koźlik nad Narwią. Jest to jedna z najlepszych tego typu publikacji o Podlasiu. Autorka stara się w nim przedstawić obecną sytuację na Podlasiu, także pod względem narodowościowym. (lb)

Ukraina odradza się...

c. d. ze str. 1

cze nie była obchodzona tak uroczysto. Dawno już nie manifestowano tak spontanicznie jedności narodu ukraińskiego, jego dążenia do niepodległości. Symbolem owej jedności był żywy łańcuch ludzkich rąk, które na kilkadziesiąt minut połączyły główne miast Ukrainy: Kijów i Lwów...

Najokazalej rocznicowe obchody wypadły w stolicy Ukrainy - Kijowie. W obrębie miasta w akcji „żywego łańcucha”, łączącego tego dnia 2 najważniejsze miasta Ukrainy Kijów i Lwów (upamiętniając w ten sposób połączenie 22 stycznia 1919 r. Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej z Ukraińską Republiką Ludową), wzięło udział ok. 30 tys. ludzi. Po jej zakończeniu na centralnym placu miasta, nieopodal Soboru św. Sofiji, zebrało się od 70 do 120 tys. ludzi. Odczytano tekst IV Uniwersatu Ukraińskiej Rady Centralnej z 1918 r., proklamujący niepodległość Ukraińskiej Republiki Ludowej.

Na ulicach Kijowa pojawiły się także różne plakaty i transparenty o takiej m. in. treści: „Precz z okupantem!”, „Wolność dla Ukrainy!”, „Ktoś przyczepił hasło „Za niezależną Ukrainę” na murze tutejszego KGB, pod którym zaczęto stawiać zapalone świeczki i znicze... Warto zauważyć, że, przynajmniej w obrębie miasta milicja nie interweniowała, co więcej - udzielała pewnej pomocy...

Podobnie uroczystości obchodzono Dzień Niepodległości Ukrainy w innych ośrodkach. We Lwowie kilkadziesiąt tysięcy ludzi zebrało się tradycyjnie w pobliżu tzw. Kamienia Szewczenki, tj. miejsca na którym ludność miasta domaga się od władz ustawienia pomnika poety. Całkowicie spontanicznie w łańcuchu połączyły się także Lwów i Iwano-Frankowsk (wcześniej planowano tylko na odcinku Kijów - Lwów).

Większe manifestacje odbyły się także w Winnicy, Żytomierzu, Równym, Zaporozżu, Doniecku, Odessie, Lucku, Tarnopolu i in. Wszystkie one organizowane były przez ukraińskie organizacje demokratyczne tj.: Ludowy Ruch Ukrainy na Rzecz Przebudowy, Ukraiński Związek Helsiński, Towarzystwo Języka Ukraińskiego, Ukraińską Ligę Ludowo-Demokratyczną, Związek Niezależnej Ukraińskiej Młodzieży i in. Oprócz Ukraińców wzięli w nich udział także przedstawiciele mniejszości narodowych mieszkających na Ukrainie, popierając tym samym dążenia Ukrainy do niepodległości.

JaSyr

WYBORY do Rady Najwyższej USRR

4 marca odbyła się pierwsza tura wyborów do Rady Najwyższej USRR (równocześnie z wyborami w republikach rosyjskiej i białoruskiej). Wg pierwszych informacji kandydaci Bloku Demokratycznego zdobędą prawdopodobnie około 30% mandatów. Druga tura wyborów, która zadecyduje ostatecznie o podziale mandatów odbędzie się 18 III. Szersze informacje zamieścimy w następnym numerze „Kregu”.

RUCH zarejestrowany

Na początku lutego Rada Ministrów zarejestrowała Statut najliczniejszej organizacji ukraińskiej Ruchu Ukrainy na rzecz Przebudowy (Рух України за перебудову). Walka o rejestrację trwała prawie pół roku (we wrześniu odbył się zjazd założycielski). Przeciąganie rejestracji miało na celu utrudnienie działalności, a w szczególności uniemożliwienie wysunięcia przez Ruch kandydatów w wyborach. (hrj)

UKRAIŃSKA CERKIEW PRAWOSŁAWNA

Decyzją Synodu Biskupów Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej z 1 lutego b. r. Rosyjska Cerkiew Prawosławna na Ukrainie, obok obowiązującej dotychczas nazwy Egzarchat Ukraiński Patriarchatu Moskiewskiego, może używać obecnie nazwy 'Ukraińska Cerkiew Prawosławna' (Podobnie na Białorusi - Białoruska Cerkiew Prawosławna). Jednocześnie rozszerzono autonomię Cerkwi na Ukrainie, dając jej szersze prawa w zakresie organizacji życia wewnętrznego. Jest to próba ratowania autorytetu Patriarchatu Moskiewskiego na Ukrainie. Oskarża się go o rusyfikację i konserwatywną postawę wobec dokonujących się w całym ZSRR przemian. (1)

Kapitał ukraiński na Zachodzie

Wg danych Ukraińskiej Światowej Rady Spółdzielczej ukraiński ruch spółdzielczy na Zachodzie obejmuje 65 spółdzielni, liczących 122 571 członków. Dysponują one kapitałem 1 267 mln dolarów. Najwięcej ukraińskich spółdzielni istnieje w USA, Kanadzie i Australii. Uważa się, że możliwy jest dalszy rozwój i osiągnięcie w najbliższym czasie kapitału 8 mld dolarów.

Obecnie ma to szczególne znaczenie w obliczu zmian zachodzących w Europie Wschodniej i możliwości inwestowania tu przez firmy zachodnie. Kapitał firm ukraińskich zostanie wykorzystany głównie na Ukrainie i w krajach, gdzie mieszkają w większych skupiskach Ukraińcy. Na Ukrainie powstały już pierwsze firmy z kapitałem mieszanym. (g)

UKRAIŃSKA AUTOKEFALICZNA CERKIEW PRAWOSŁAWNA

W minionym roku powstały na Ukrainie pierwsze parafie odrodzonej Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej (Українська Автокефальна Православна Церква), zlikwidowanej przez Stalina w latach 20-tych, a po raz drugi w latach 40-tych. Na jej czele stoi obecnie abp Ioan (Bondarczuk), który wyszedł spod jurysdykcji Patriarchatu Moskiewskiego. W tej chwili działa na Ukrainie ponad 100 parafii UACP. Powstało również Ogólnoukraińskie Bractwo Prawosławne (Всеукраїнське Православне Братство). Ukazały się dwa pierwsze numery czasopisma „Наша Віра - Православ'я” (Nasza Wiara - Prawosławie”).

Powstania UACP niezaakceptował Patriarchat Moskiewski. Inni patriarchowie prawosławni jeszcze nie zajęli w tej sprawie stanowiska. (1)

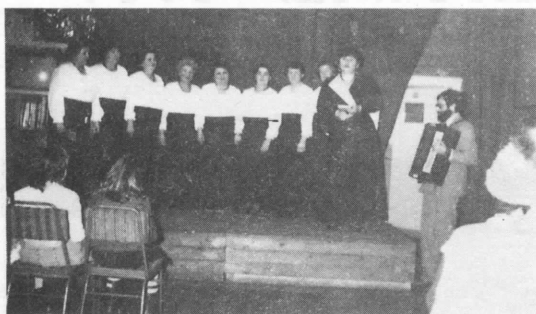
Ukraińcem-gubernatorem Kanady

Nowym Generalnym Gubernatorem Kanady został Ukraińiec R.Hnatyszyn. Zgodnie z konstytucją kanadyjską jest on oficjalnym przedstawicielem królowej angielskiej Błżbiety II, która nosi również tytuł królowej Kanady i formalnie jest głową państwa kanadyjskiego.

R. Hnatyszyn jest znanym działaczem ukraińskim w Kanadzie, był m. in. członkiem Komisji Badania Głodu na Ukrainie 1933 r. W ostatnich latach był także ministrem w rządzie kanadyjskim. (1b)



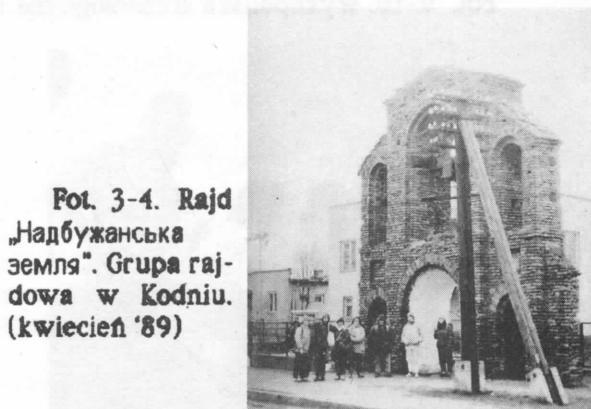
PODLASIE W OBIEKTYWIE: 1989



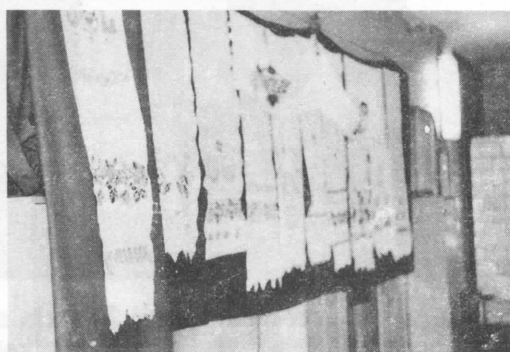
Fot. 1. Spotkanie założycielskie koła UTSK w Hajnówce. Śpiewa zespół z Orli.



Fot. 2. Występ zespołu „Черемш” w Hajnówce. (marzec '89)



Fot. 3-4. Rajd „Надбужанська земля”. Grupa rajdowa w Kodniu. (kwiecień '89)



Fot. 5. Wystawa ręczników z Chełmszczyzny i Podlasia w Czeremesze.



Fot. 6. Zespół „Horyna” we wsi Krywiatycze. (lipiec '89)



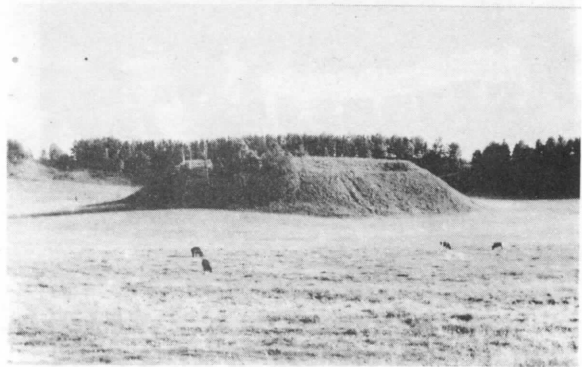
Fot. 7. Rajd „Дзвін”. Pomnik T. Szewczenki w Doniecku. (sierpień '89)



Fot. 8. Rajd „Дзвін”. Сорочинський ярмарок - Jarmark w Soroczynsach na Połtawszczyźnie. (sierpień '89)

FOTO. Ż.

PODLASIE W OBIĘKTYWIE: 1989



Fot. 9-10. Wykopiska archeologiczne w Hackach koło Bielska Podlaskiego. (lipiec-wrzesień '89)



Fot. 11. Wasyl Żdankin i Maria Burmaka na Podlasiu, z wizytą w Hackach. Pierwszy z lewej kierownik Podlaskiej Ekspedycji Archeologicznej PAN dr Z. Kobyliński. (sierpień '89)



Fot. 12. Wasyl Żdankin na koncercie w Dubinach koło Hajnówki. (sierpień '89)



Fot. 13. Pomnik Tarasa Szewczenki w Moskwie.



Fot. 14. Cerkiew św. Jana Teologa w Chełmie.



Fot. 15. Piotr Pawluczuk, obraz „Wesele na Podlasiu”.

FOTO. Ż

Polesie...

Polesie jest regionem o kulturze, języku bardzo zbliżonych do Podlasia. Czasem wręcz traktuje się Podlasie jako zachodni kraniec Polesia. Niestety różne granice od wieków ograniczały normalne kontakty między mieszkańcami obu naszych regionów. Będziemy starali się, w miarę możliwości, podawać bieżące informacje z Polesia, aby te związki odrodziły się.

Redakcja

Poleskie odrodzenie

Kilka lat temu na Polesiu wchodzącym w skład Białoruskiej SRR (obecnie Polesie jest podzielone między Białoruską SRR i Ukrainą SRR; granica ta jest sztuczna, gdyż nie odzwierciedla rzeczywistych podziałów etnicznych i kulturowych) rozwinął się ruch na rzecz kulturalnego i językowego odrodzenia Polesia. Jest to reakcja na wieloletnie lekceważenie kultury Polesia, traktowanie jako części kultury białoruskiej i częste „poprawianie” jej pod tym kątem. Gwary poleskie zaliczane są przez językoznawców do gwar północno-ukraińskich i znacznie różnią od języka białoruskiego.

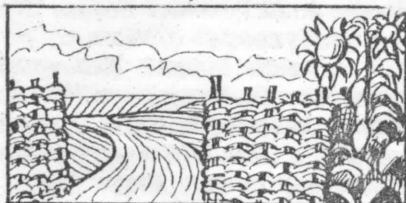
Początkowo był to ruch literacki, przejawiał się m. in. pisaniem wierszy gwarami poleskimi (w tym celu stworzono nawet specjalny alfabet). W kwietniu 1988 r. powstało Громадсько-культурне „Полісьсьє” (Społeczno-Kulturalne Stowarzyszenie „Polesie”). Za swe główne zadania Stowarzyszenie stawia:

- zbieranie, badanie i propagowanie poleskiej kultury duchowej;
- popularyzowanie mowy poleskiej;
- rozwiązywanie ekologicznych problemów Polesia.

Organem tej organizacji jest samizdackie pismo „Голосы Полісься” (Głosy Polesia). Oddziały Stowarzyszenia powstały już we wszystkich większych miejscowościach Polesia w granicach BSRR.

Ostatnio odrodzenie na Polesiu zaczyna mieć również charakter polityczny. W zeszłym roku powstała organizacja o nazwie Суїдіння за одродіння Етвэйі (Ruch na rzecz odrodzenia Języcznej). Głównym postulatem Ruchu jest kulturalna i polityczna autonomia Polesia w ramach BSRR. Ich organem jest pismo „Збудіння” (Przebudzenie).

Jednym z głównych inicjatorów i liderów poleskiego odrodzenia jest poeta Mykoła Szylahowycz, którego publikacje rozpoznały cały ruch. (tj)



„Polesie” w USRR

W dniach 26-27 grudnia 1989 r. odbył się w Łucku zjazd założycielski Ukraińskiego Oddziału Stowarzyszenia „Полісьсьє”. Powołano do życia oddział, uchwalono program oraz dokończono do Rady Stowarzyszenia 3 osoby: 1. zastępcą przewodniczącego Stowarzyszenia został Witalij Dawydzjuk (z-ca dziekana w Instytucie Pedagogicznym w Łucku), zaś członkami Hryhorij Arkuszyn (przewodniczący Towarzystwa Języka Ukraińskiego im T. Szewczenki w Instytucie Pedagogicznym w Łucku) i Wiktor Łazaruk (pisarz, członek Rady Koordynacyjnej Ruchu Ukrainy na rzecz Przebudowy). (tj)

NOWE DIECEZJE NA POLESIU

Pod koniec lutego na Polesiu powołano do życia 2 nowe diecezje prawosławne: Brzesko-Kobryńską i Pińsko-Dywińską. Poprzednio całe terytorium Białoruskiej SRR (w skład której od 1939 r. wchodzi Polesie) obejmowała jedna diecezja - mińska. Biskupami diecezji zostali: brzesko-kobryńskiej bp Konstanty (poprzednio bp pińsko-brzeski), zaś pińsko-dywińskiej nowowyświęcony bp Stefan.

Na terenie nowych diecezji, obejmujących obszar brzeskiej obłasti, działają 184 cerkwie prawosławne, z czego 41 otwarto w ciągu ostatnich 2 lat. (t)

Wyświęcenie cerkwi w Brześciu

18 II b. r. odbyła się uroczystość wyświęcenia zwróconej niedawno wiernym cerkwi św. Mikołaja w Brześciu nad Bugiem (Берег). Wyświęcenia dokonali: metr. Filaret, bp chełmski Abel oraz bp piński i brzeski Konstanty.

Znajdującą się w centrum Brześcia cerkiew św. Mikołaja (tzw. Bracką) zabrano wiernym w 1962 r. Po jakimś czasie przekazano ją na archiwum, gruntownie przetwarzając wnętrze (m. in. przedzielono ją w poziomie żelbetonową płytą robiąc piętro). Proboszczem nowej parafii został o. Michał Saciuk, pochodzący spod Brześcia.

Symboliczną wymowę ma fakt uczestnictwa w uroczystościach bp Abła, który przybył na nie z Jablecznej. W ten sposób odnawiane są normalne, historyczne związki między Podlasiem i Ziemią Brzeską (w przeszłości tworzyły one jeden region - Ziemią Brzeską - Берестейщина). (t)

Зелений світ

Jesienią ub. r. w Kijowie powołano do życia Towarzystwo „Зелений світ”. Ma to być ogólnoukraińska organizacja ekologiczna na wzór podobnych na Zachodzie. W przyszłości planuje się przekształcenie w partię zielonych. Oddziały Towarzystwa powstały już w większości regionów Ukrainy.

„Зелений світ” ma szerokie pole do działania, gdyż sytuacja ekologiczna na Ukrainie jest bardzo zła, a wręcz tragiczna. Występuje tu największe w ZSRR zagęszczenie elektrowni atomowych, w większości miast zatrucie środowiska wysoko przekracza normy. Budując przemysł nie zwracano uwagi na przyrodę, a nawet na zabytki kultury - wiele z nich zniszczono. Dopiero teraz ujawnia się np. rzeczywiste skutki tragedii czornobylskiej - okazało się, że koniecznym jest wysiedlenie ludności z niemal całego Polesia. (4 lata po wypadku!). (Ibh)

STOSUNKI

UKRAIŃSKO-BIAŁORUSKIE

W minionym roku powstał Białorusko-Ukraiński Komitet do przygotowania i przeprowadzenia Konferencji Naukowej „Wydarzenia lat 1917-53 na Białorusi i Ukrainie”. Gromadzi ona grupę niezależnych białoruskich i ukraińskich historyków i krajoznawców, których jednoczy troska o wyświetlenie oczyszczonej historii i dobre stosunki między oboma narodami. Celem konferencji ma być próba oceny wydarzeń lat 1917-53 oraz ustalenie kierunków dalszej współpracy. Komitet posiada 2 filie - na Białorusi i na Ukrainie. (Ibs)

Strajki studentów na Ukrainie

W dniach 20-21 lutego studenci kijowskich szkół wyższych przeprowadzili akcję protestacyjną (bojkot zajęć, mityngi itp.), domagając się w ten sposób poprawy warunków materialnych, zaprzestania represji, zniesienia egzaminów państwowych z marksizmu-leninizmu, przymusu uczęszczania na zajęcia wojskowe, demokratyzowania statutów uczelni oraz natychmiastowego wyboru nowych rektorów i dziekanów. Domagano się też zniesienia paragrafu Konstytucji USRR dotyczącego przewodniej roli partii i wyprowadzenia komitetów partyjnych z uczelni.

Akcja została poparta przez środowiska studenckie innych miast Ukrainy m.in. Lwowa, Dniepropietrowska, Czerniowiec, Odessy i Równego. Natomiast studenci z Doniecka zamierzali połączyć swą akcję z planowanym protestem górników. (jasyr)

Towarzystwo „Холмщина“

Potrzeba powrotu do najbliższej ojczyzny - ojczyzny dzieciństwa lub przodków w czasach obecnych nabrała nowej treści. Ten powrót odbywa się w sposób emocjonalny przez tworzenie towarzystw, wydawanie wspomnień, scalanie świadomości regionalnej. Jest to jak gdyby moda naszego wieku na tego typu powroty do świadomości ojczyzny utraconej. Na fali przebudzonego życia publicznego na Ukrainie, powstają również towarzystwa świadczące o pamięci o ziemiach, które po 1945 r. nie weszły do Ukrainy Radzieckiej, jednakże etnicznie i kulturowo były związane z Ukrainą. Tak było z Towarzystwem „Лемківщина“ (Lemkowszczyzna) powstałym we Lwowie w 1988 r., skupiającym głównie ludność lemkońską wysiedloną z Lemkowszczyzny w latach 1945-46. Przy odrodzonym Towarzystwie Naukowym im. Tarasa Szewczenki we Lwowie powołano również (w 1989 r.) Towarzystwo „Полісся“, czyli ziem ukraińskich wzdłuż Sanu z Przemyślem, Jarosławiem i Lubaczowszczyzną.

Przyszła kolej na stworzenie Towarzystwa „Холмщина“ (Chełmszczyzna), którego Komitet Założycielski zebrał się 24 lutego 1990 r. we Lwowie, by ustalić tok prac związanych ze statutem i działalnością Towarzystwa. Na zaproszeniach znalazł się wizerunek Matki Boskiej Chełmskiej z Góry Księcia Daniela w Chełmie (znanego sanktuarium, siedziby biskupów chełmskich prawosławnych i unickich, obecnie kościoła katolickiego) - grafika autorstwa znanej malarzki ukraińskiej Ludmiły Loboda oraz wiersz poety Wołodumyra Łuczuka mieszkającego od 1945 r. we Lwowie:

Chełmszczyzno ukraińska,
czy widzisz wzrokiem stuleci
jak niosą bociany dzieci
z kosmicznej dali

Pod skrzydłami - Bug, Bóg - w sercu
Geny ojczyzny kotaczą w duszy

powróć nam w pamięci naszej
Księcia Daniela miecz!
Pracjczyznę Dulibów

Towarzystwo „Холмщина“ stworzono przy pomocy Ukraińskiego Funduszu Kultury, Związku Pisarzy Ukrainy oraz Ukraińskiego Towarzystwa Ochrony Pomników Historii i Kultury we Lwowie. Celem działalności Towarzystwa jest nie tylko skupianie w soich szeregach ludności ukraińskiej przesiedlonej w latach 1945-46 z Chełmszczyzny do USRR i ich potomków, ale również wydawanie prac naukowych, etnograficznych, wspomnień i innych.

T. K.

Towarzystwo Naukowe im. T. Szewczenki

Po niemal 50-letniej przerwie wznowiło we Lwowie działalność Towarzystwo Naukowe im. Tarasa Szewczenki (Наукове Товариство ім. Тараса Шевченка - НТШ). Założone na początku lat 70-tych XIX w. szybko stało się ono najpoważniejszą ukraińską instytucją naukową, pełniło rolę ukraińskiej akademii nauk. Działali w nim nie tylko uczeni z Galicji, ale również z tej części Ukrainy, która znalazła się w składzie Imperium Rosyjskiego, gdzie nie była możliwa nawet taka działalność. Przewodniczącym Towarzystwa był m. in. najwybitniejszy historyk ukraiński Mychajło Hruszewskij. Aktywnym jego członkiem był również Iwan Franko, jeden z największych poetów ukraińskich, a jednocześnie etnograf, literaturoznawca, powieściopisarz. Towarzystwo przerwało działalność w 1940 r., po zajęciu Zachodniej Ukrainy przez ZSRR.

21 X b. r. odbył się we Lwowie zjazd założycielski odrodzonego Towarzystwa. Zatwierdzono Program, Statut oraz dokonano podziału na sekcje. (lhb)

Українське слово № 2500

Z datą 10 grudnia 1989 r. ukazał się 2500. numer najstarszego ukraińskiego tygodnika w Europie poza granicami Ukrainy „Українське слово”. Wychodzi ono w Paryżu od 56 lat, pierwszy numer nosił datę 1 maja 1933 r. Jest to także jeden z najlepszych ukraińskich tygodników na emigracji, pisują w nim najwybitniejsi przedstawiciele ukraińskiej diaspory, wiele miejsca poświęca „УС” informacjom z Ukrainy. (lhb)



ОБ'ЄДНАННЯ НАДБУХАНЦІВ

THE BUK RIVER REGION ASSOCIATION

(СОКАЛЬЩИНА, БЕЛЗЧИНА, РАДЕХІВЩИНА, КАМІНЕЧЧИНА, ХОЛМЩИНА І ПІДЛЯШСЬЯ)

W dniach 30 IX - 1 X 1989 r. w osiedzie Sojuzivka w stanie Nowy Jork (USA) odbył się III Zjazd Об'єднання Надбуханців (Związku Nadbużańców).

Jest to typowa emigracyjna organizacja skupiająca Ukraińców mieszkających głównie w USA i Kanadzie, a pochodzących z ukraińskich regionów etnicznych położonych nad Bugiem: Sokalszczyzna, Ziemia Betzka, Redechowszczyzna, Ziemia Kamieniecka, Chełmszczyzna i Podlasie. Jej celem jest organizacja życia tej rozrzuconej po całej Ameryce społeczności, a także działalność na rzecz kraju rodzinnego, m.in. sprzyjanie badaniom naukowym dotyczącym tych regionów. Ukazały się np. 2

DNI KULTURY UKRAINY W MOSKWI

W dniach 8-10 XII m. r. Ukraiński Klub Młodzieżowy w Moskwie (Український молодіжний клуб в Москві) po raz trzeci zorganizował na Uniwersytecie Moskiewskim Dni Kultury Ukrainy.

W programie były m.in. 2 koncerty laureatów festiwalu „Червона рута”, spotkanie z członkami awangardowej grupy poetyckiej „Бурлеск Балаган Буфонада” - J. Andruchowycz, O. Irwaneć, W. Neborak, wycieczka po miejscach związanych z kulturą ukraińską w Moskwie, spotkanie z deputatami RN ZSRR z Ukrainy.

W imprezach brali udział głównie mieszkający w Moskwie Ukraińcy. Wg szacunkowych danych w Moskwie mieszka ok. 500 000 - 1 000 000 Ukraińców. Do niedawna nie pozwalano na organizowanie własnego życia kulturalnego. Dopiero „za Gorbaczowa” powstało Towarzystwo Kultury Ukraińskiej „Славутич” (Sławutycz), jakiś czas później Ukraiński Klub Młodzieżowy. Rozpoczęto zajęcia w niedzielnej szkole języka i kultury ukraińskiej, zaś w drugiej połowie grudnia otwarto w Moskwie pierwszą bibliotekę ukraińską.

Na zaproszenie UKM na Dni Kultury Ukrainy przybyła delegacja ukraińskiej młodzieży z Polski, 2/3 grupy stanowiła młodzież z Podlasia. Nie był to pierwszy kontakt - latem kilka osób z Moskwy uczestniczyło w rajdzie „Літншумо”, zaś młodzież z Podlasia była na organizowanym przez UKM rajdzie „Дзвін” na wschodniej Ukrainie. Obiecujące są też perspektywy dalszej współpracy. (lhb)



tomu pracy „Надбуханщина”, zawierającej artykuły na temat historii, języka, folkloru (znalazło się tam także kilka artykułów o Podlasiu).

Na zjeździe wybrano nowe władze Związku, przewodniczącym został Semen Romaniw z Winnipegu, zaś przewodniczącym kolegium redakcyjnego Mykoła Martyniuk z Bloomington w USA.

Opublikowany z materiałami zjazdu „Обіжник ч. 22 Головної Управи Об'єднання Надбуханців” (Okólnik nr 22 Zarządu Głównego Związku Nadbużańców) zawiera m.in. „Pozdrowienia od Ukraińców z Podlasia skupionych wokół czasopisma «Основні», a także informację o ukazaniu się pierwszego numeru „Kregu”. (hk)

Problemy samookreślenia

Z określeniem „jestem Białorusinem”, tak jak i z określeniem „jestem ruski” lub „jestem tutejszy”, nie wiąże się tu (na Podlasiu - „Krağ”) najczęściej poczucie związku z ponadlokalnymi wartościami wartościami białoruskimi, białoruską narodową kulturą lub językiem. Białoruski język literacki jest w poczuciu mieszkańców tych wsi językiem obcym, nie tutejszym” w równym stopniu jak język polski lub rosyjski. Dotyczy to zwłaszcza okolic dialektycznie północnoukraińskich, ale również na terenach etnograficznie białoruskich podkreśla się usilnie wszelkiego rodzaju odrębności miejscowej gwary od białoruskiego języka literackiego. Określenie „białoruski” w tym wypadku jest nazwą własnej grupy etnicznej, a nie własnego narodu i związane z tym określeniem wartości są całkiem inne od wartości narodowych. Ciekawe jednak, że nazwa „białoruski” poszerzyła się na całą grupę etniczną, ogarniając tereny etnograficznie północnoukraińskie, czy też, według innej terminologii, zachodniopoleskie aż po Bug, a nawet dalej.

Dla owego poczucia „swojskości”, świadomości kulturowej czy nawet psychicznej odrębności od grup sąsiednich najistotniejsze są faktyczne różnice i podziały kulturowe wewnątrz samej grupy etnicznej. Grupa etniczna „ruskich” na terenach etnograficznych białoruskich zajmuje w powiatach dąbrowskim i sokólskim drobny skrawek pograniczny, poszerza się znacznie w powiecie białostockim, natomiast w powiecie bielsko-podlaskim, hajnowskim i siemiatyckim, a więc w powiatach pod względem etnograficznym już raczej północnoukraińskich jest ona bliska zasięgowi elementu etnograficznie wschodniostowiańskiego. Tak właśnie ukształtowaną grupę etniczną ma się zazwyczaj na myśli mówiąc o Białorusinach na Białostocczyźnie.

Jeśli chodzi o stosunek tej ludności do różnego rodzaju ideologii narodowych czy nacjonalistycznych, do deklarowanej w danym okresie przynależności narodowej, to jest to stosunek charakterystyczny właśnie dla grup etnicznych. Deklarowana przynależność narodowa maże tu zmieniać się w zależności od konstelacji politycznych. I nie jest to wynikiem jakiegoś, jak by się mogło zdawać, „cynizmu” w tej kwestii. Po prostu nie widzi się tu żadnego problemu. Wrodzona, niezmienna pozostaje jedyna przynależność do grupy etnicznej, do owej „ruskości”, „prawosławności”, „tutejszości” czy - według nowszej terminologii - „białoruskości”.

Włodzimierz Pawluczuk

Data ta ma szczególne znaczenie w dziejach Ukrainy XX wieku. Symbolizuje ona ideę odbudowy państwowości ukraińskiej - niepodległości Ukrainy oraz zjednoczenia wszystkich ziem ukraińskich w jednym państwie. Jest symbolem nadziei narodu ukraińskiego i jego pragnienia życia jako pełnoprawnego członka rodziny narodów Europy i świata.

Nie często zdarza się, aby jedna data oznaczała dwa różne, ale tak bliskie ideowo wydarzenia. 22 stycznia 1918 roku rozpoczęły się w Kijowie obrady ówczesnego rządu ukraińskiego - Małej Rady, w wyniku których proklamowano niepodległość Ukrainy. W rok później, 22 stycznia 1919 r., uroczystie ogłoszono manifest o połączeniu w jedno państwo Ukraińskiej Republiki Ludowej i Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej.

Lata 1917-1921, to w dziejach Europy Środkowo-Wschodniej czas wielkiego ożywienia ruchów narodowych. I wojna światowa doprowadziła do rozpadu większości istniejących w tej części Europy państw państwowych, na ich gruzach zaczęły powstawać nowe państwa, będące urzeczywistnieniem niepodległościowych dążeń uciskanych dotychczas narodów.

Na Ukrainie sytuacja dojrzała do tego na początku 1917 r. W wyniku rewolucji lutowej obalona została monarchia rosyjska i rozpoczął się rozpad byłego Imperium Rosyjskiego. We wszystkich zakątkach zaczęły powstawać niezależne od centrum organa władzy. Na Ukrainie władzę przejęła powstała 17 marca 1917 r. Ukraińska Rada Centralna (Українська Центральна Рада). W jej skład weszli ukraińscy działacze narodowi, na jej czele stanął urodzony w Chelmie najwybitniejszy historyk ukraiński, autor pracy „Історія України-Руси”, Mychajło Hruszewskij.

Był to okres wielkiego ożywienia życia politycznego i społecznego na Ukrainie. Powstają nowe partie polityczne, organizacje społeczne i kulturalne. W połowie kwietnia odbył się w Kijowie Ukraiński Kongres Narodowy, na którym uznano Centralną Radę za przedstawicielstwo narodu ukraińskiego oraz powołano do życia Małą Radę pełniącą rolę rządu Ukrainy.

Włodzimierz Pawluczuk urodził się w Rybołach, w chwili obecnej jest dyrektorem Instytutu Religioznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Prezentowane fragmenty pochodzą z jego książki „Światopogląd jednostki w warunkach rozpadu społeczności tradycyjnej”, Warszawa 1972, s. 50 - 54 (wybrał J. H.).

Lecz sytuacja daleka była od stabilizacji. Na całej Ukrainie toczyła się zażarta walka o wpływy polityczne. Poza Centralną Radą swe organa władzy zaczął tu organizować urzędujący w Piotrogradzie Rząd Tymczasowy, zaś jako trzecia siła zaczęły powstawać Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich.

Jeszcze bardziej sytuacja skomplikowała się po przewrocie październikowym (1917 r.), w wyniku którego władzę w Piotrogradzie przejęli bolszewicy. W grudniu 1917 r. z inicjatywy bolszewików zwołano do Kijowa zjazd Rad Delegatów Chłopskich, Robotniczych i Żołnierskich. Bolszewicy, gdy okazało się, że stanowią mniejszość, opuścili Kijów i pojechali do Charkowa, gdzie przeprowadzili oddzielny zjazd, na którym powołali Centralny Komitet Wykonawczy Rad z siedzibą w Charkowie, będący konkurencyjnym wobec Centralnej Rady ośrodkiem władzy na Ukrainie.

W listopadzie 1917 roku Centralna Rada ogłasza powstanie autonomicznej Ukraińskiej Republiki Ludowej (Української Народної Республіки).

Przez cały ten czas toczyła się wciąż wojna, co znacznie utrudniało budowę normalnej organizacji państwowej. Istniała potrzeba jak najszybszego zawarcia pokoju. Rozmowy pokojowe rozpoczęto w grudniu 1917 r. w Brześciu nad Bugiem. Uczestniczyły w nich trzy strony - państwa centralne (Niemcy, Austro-Węgry, Bułgaria i Turcja), Rosja Radziecka i Ukraina. Pertraktacje ciągnęły się ponad miesiąc, ostatecznie traktat pokojowy podpisano w nocy z 8 na 9 lutego 1918 r. Na mocy traktatu państwa centralne uznawały oficjalnie istnienie URL oraz zapewniały jej pomoc militarną.

W międzyczasie Centralna Rada prowadziła intensywne prace legislacyjne, budując podstawy prawne dla odradzającego się państwa ukraińskiego. Wtedy właśnie miało miejsce jedno z największych wydarzeń w XX-wiecznej historii Ukrainy. W czasie obrad w dniach 22-25 stycznia 1918 r. rząd ukraiński - Mała Rada - uchwalił IV Uniwersał - proklamację niepodległości Ukraińskiej Republiki Ludowej.

Niedługo jednak trwały rządy Centralnej Rady jako parlamentu niepodległego państwa ukraińskiego. Trudna sytuacja polityczna i gospodarcza, poważne zagrożenia zewnętrzne spowodowały, że doszło do przewrotu wojskowego. 29 kwietnia 1918 r. rządy objął hetman Pawło Skoropadski. Okres ten zwany „Hetmańszczyzną” przeszedł do historii pod znakiem walki z za-

22 stycznia

c. d. ze str. 13

grożeniem zewnętrznym i ograniczania życia politycznego (była to dyktatura wojskowa). Mimo to wiele zrobiono wtedy dla ugruntowania państwowości ukraińskiej: nawiązano stosunki dyplomatyczne z kilkunastoma państwami europejskimi, uzdrowiono gospodarkę, przeprowadzono reformę aparatu państwowego, powołano do życia wiele ukraińskich instytucji kulturalnych.

Ograniczenie swobód obywatelskich doprowadziło do wytworzenia się silnej opozycji. W listopadzie 1918 roku powstał 5-osobowy Dyrektoriat dążący do przywrócenia władzy Centralnej Rady 18 grudnia Dyrektoriat przejął uroczyscie władzę w Kijowie.

W tym samym czasie (1 listopada) w Galicji powstało drugie państwo ukraińskie - Zachodnio-Ukraińska Republika Ludowa (Західно-Українська Народна Республіка). Zaraz po przejęciu władzy przez Dyrektoriat rozpoczęły się rozmowy między kierownictwem obu państw. Ostatecznie 22 stycznia 1919 roku na placu przed Soborem Sofijskim w Kijowie uroczyscie ogłoszono połączenie URL i ZURL w jedno państwo. W ten sposób pierwszy raz od czasów Bohdana Chmielnickiego Galicja została połączona z Nadnieprzem, a większość ziem ukraińskich weszła w skład własnego państwa.

Tak symbolicznie zakończył się pewien okres dziejów Ukrainy. Jednak sytuacja w tej części Europy nie sprzyjała Ukrainie. Nie udało się obronić niepodległości młodego państwa. W miejsce URL powstała USRR, która okazała się zaledwie namiastką państwowości ukraińskiej. Mimo to dzień 22 stycznia stał się dla wszystkich Ukraińców symbolem dążenia do Niepodległości i Jedności Ojczyzny.

Grzegorz Kuprianowicz

Żenia Żabińska

„(...) Kiedyś pisałam po polsku, jeszcze w szkole podstawowej, potem próbowałam po białorusku. Ale wszystko to nie było to, wszystko wydawało się obce. Potem zaczęłam pisać po naszymu i tutaj się odnalazłam. Zrozumiałam jak piękna jest nasza mowa i wcale nie uboga - jak twierdzą niektórzy.

Dlatego, że pisałam, zaczęłam myśleć kim naprawdę jestem. Dlatego odnalazłam swoją narodowość.

Nic nie wiedziałam, nic nie mogłam zrozumieć, tylko znałam i kochałam naszą mowę. Potem trochę zaczęłam poznawać historię. I przyszedł dzień, kiedy po raz pierwszy pewnie i bez żadnych wątpliwości, mogłam powiedzieć kim naprawdę

PODLASKA POEZJA

Женя Жабінська

* * *

- *Мамо, ким ми є ?*
Дитяче запитання.
Заклопотано усміхаєшся ?
Кажеш:
- *Дурниця ! ?*
А може пробуєш одказати ?
- *Мамо, ким ми є ?*
Ехо мого дитинства.
Хтось заклопотано усміхнувся.
Хтось сказав:
- *Дурниця !*
Хтось пробував одказати:
- *От, кажут, що якісь хакли...*
- *Мамо, ким ми є ? !*
Росло запитання й росла я.
Вдома казали:
- *Руські.*
Знакоми казали:
- *Поляци.*
В школі казали:
- *Беларуси.*
Заклопотано усміхалася.
Казала:
- *Дурниця !*
Пробувала одказати...
одказала
і туолькі тепер перестала
заклопотано усміхатися,
казати:
- *дурниця !*
вже знаю, що не вчую:
- *Мамо, ким ми є ? !*

06.06.1987 р.

* * *

Мово простого народу
ти мене колишеш
льогким повівом
літнього вітру
над рудною землею
несподівано вітаєш
в чужих сторонах
учиш познавати
серця люди
кажеш віерити
в могутність слова
що змінює історію народув
розливається гордимі звуками
на все наше Пудляше

1986

jestem. Było to dla mnie bardzo ważne

„(...) Kiedyś mama zapytała mnie, czy dobrze zrobiła, że nauczyła mnie mówić po naszymu, a ja jej odpowiedziałam, że nigdy bym jej nie wybaczyła, gdyby nie nauczyła mnie naszej mowy. (...)”

Żenia Żabińska - młoda poetka, urodziła się w miejscowości Orla. Uczyła się w

Женя Жабінська

* * *

- *Мамо, ким jesteśmy ?*
Dziecięce pytanie.
Zakłopotana uśmiechasz się ?
Mówisz:
- *Głupstwo ! ?*
А може пробуєш одповісти ?
- *Мамо, ким jesteśmy ?*
Ехо мого дитинства.
Ктоś z заклопотанієм усміхнувся
Ктоś powiedział:
- *Глупство !*
Ктоś пробував одповісти:
- *От, мовію, że якісь хакты...*
- *Мамо, ким jesteśmy ? !*
Wraz ze mną rosnę pytanie.
W domu mówili:
- *Ruski.*
Znajomi mówili:
- *Polacy.*
W szkole mówili:
- *Bielarusy.*
Zakłopotana uśmiechałam się.
Mówiłam:
- *Głupstwo !*
Próbowałam odpowiedzieć...
odpowiedziałam
i dopiero teraz przestałam
zakłopotana uśmiechać się
mówić:
- *glupstwo !*
już wiem, że nie usłyszę:
- *Мамо, ким jesteśmy ? !*

06.06.1987 r.

* * *

Mowo prostego narodu
kolyszysz mnie
lekkim powiewem
letniego wiatru
nad ojczystą ziemią
niespodziewanie witasz
w obcych stronach
uczysz poznawać
serca ludzi
każesz wieżyć
w potęgę słowa
które zmienia historię narodów
rozlewasz się dumnymi dźwiękami
na całe nasze Podlasie

1986

przekład Autorki

LO z białoruskim językiem nauczania w Bielsku, ukończyła biologię na UMCS w Lublinie. Obecnie mieszka w Bielsku.

Zadebiutowała w podlaskim czasopiśmie „Основи” (1/87), w ubiegłym roku ukazał się jej pierwszy tomik wierszy (można go zamówić

), przygotowywany jest kolejny.

ТАРАС ШЕВЧЕНКО



ЗАПОВІТ

Як умру, то поховайте мене на могилі, Серед степу широкого, На Україні милій, Щоб лани широкополі, І Дніпро, і кручі Було видно, було чути, Як реве ревучий Як понесе з України У синєє море Кров вороху... отоді я І лани і гори — Все покину і долину До самого Бога Молитися... а до того Я не знаю Бога. Поховайте та вставайте, Кайдани порвіте І вражою злою кров'ю Волю окропіте. І мене в сім'ї великій, В сім'ї вольній, новій, Не забудьте пом'янути Незлим тихим словом.

Taras Szewczenko - geniusz literatury ukraińskiej. Jego „Kobzar” znajduje się w każdym ukraińskim domu, podobnie jak Biblia. Taras urodził się 9 marca 1814 r. w chacie chłopca pańszczyźnianego na Kijowszczyźnie. Dzięki malarskim zdolnościom został przez swęgo pana zabrany do Petersburga, gdzie zapoznał się ze środowiskiem artystycznym tego stołecznego grodu, w którym przebywało niemało Ukraińców. Dzięki pomocy swych przyjaciół wykupiony z pańszczyźnianej niewoli rozpoczął studia na Akademii Sztuk Pięknych. Z wielkim zapętem tworzył poetycki obraz piękna ojczyzny i niedoli jej narodu. W 1840 r.

wydziedł drukiem pierwszy tom jego poezji, noszący tytuł „Kobzar”, którym to mianem lud ukraiński zwał ślepców grających na bandurze i śpiewających dumy o sławnych dziejach Kozacczyzny. W 1845 r. Szewczenko kończy Akademię i powraca na Ukrainę. W Kijowie związał się z nielegalnym Bractwem św. św. Cyryla i Metodego, którego celem było zdobycie przez Ukrainę niepodległości. Aresztowano go w roku 1847 i skazano na 10 lat zesłania do Kazachstanu do karnego batalionu. Zwolniony z zesłania w r. 1857 kończy swe życie w Petersburgu tylko raz mając w tym czasie możliwość ujrzenia Ukrainy. Mimo wszelkich trudności, nawet w czasie zesłania, nie przerywał ani na chwilę swej twórczej pracy pisać i malując. Zmarł w Petersburgu 10 marca 1861 roku, a przewiezienie jego ciała do Kaniowa, na Dnieprowy urwisty brzeg stało się wielką narodową i polityczną manifestacją. J. H.

Рече та стогне Дніпр широкий,
Сердитий вітер завива,
Додолу верби гне високі,
Горами хвилю підійма.
І блідий місяць на ту пору
Із хмари де-де виглядав,
Неначе човен в синім морі,
То виринав, то потопав.
Ще треті півні не співали,
Ніхто нігде не гомонів,
Сичі в гаю перекликались,
Та ясень раз у раз скрипів.

Jęczy i gyczy Dniepr szeroki,
Wichura gniewna pędzi w dal,
Ku ziemi wierzby gnie wysokie,
Podnosi w górę szczyty fal.
I blady księżyc o tej porze
Zza chmur wyglądał, znowu gasł,
Jak drobna łódź na sinem morzu,
Wypływał, tonął raz po raz.
Jeszcze nie piałły trzecie kury,
Nie zabrzmiał nigdzie ludzki śpiew,
Tylko puchacza głos ponury
I trwożny szelest ciemnych drzew.
przekład Józef Łobodowski

TESTAMENT

Kiedy umrę, prochy moje
Złóćcie na mogile,
Pośród stepu szerokiego,
Na Ukrainie miłej:
Niechaj widzę łany, pola,
Dnieprowe urwiska,
Niechaj słyszę, jak Dniepr huczy,
Wre i pianą ciska!
A gdy spłynię z Ukrainy
Ku morzu krew wroga,
Wszystko rzucę i polecę
Do samego Boga
Na modlitw. A póki co -
Nie uznaję Boga!
Pochowajcie i wstawajcie,
Pozrywajcie pęta,
Niechaj wrazą krwią skropiona
Wstanie wolność święta!
A wówczas mnie w tej rodzinie
Wielkiej, wolnej, nowej,
Chciejcie wspomnieć choć

Lecz dobrimi słowy.
przekład Bohdan Lepki

Ще як були ми козаками,
А унії не чуть було,
Отам-то весело жилось!
Братались з вольними ляхами,
Пишались вольними степами,
В садах кохались, цвіли,
Неначе лілії, дівчата.
Пишалася синами мати,
Синами вольними... росли,
Росли сини і веселили
Старії скорбнії літа...
Аж поки іменем Христа
Прийшли ксьондзи і запалили
Наш тихий рай. І розлили
Широке море сльоз і крові,
А сирот іменем Христовим
Замордували, розп'яли...

Поникли голови козачі,
Неначе стоптана трава.
Україна плаче, стогне-плаче!
За головою голова
Додолу пада. Кат лютує,
А ксьондз скаженим язиком
Кричить: „Te deum! alinuj!..”

Отак-то, ляше, друже, брате.
Неситії ксьондзи, магнати
Нас порізли, розвели,
А ми б і досі так жили.
Подай же руку козакові
І серце чистее подай!
І знову іменем Христовим
Возобновим наш тихий рай.

Kiedyśmy byli Kozakami
I nic o unii nie słyszeli,
Na wolnych stepach, wolni sami,
Brataliśmy się z Polakami
I żyli sobie najweselej!
W sadach dziewczęta, niczym białe
Lilije, kwitły dla miłości.
A matki z dumą spoglądały
Na swoich synów, którzy rośli
Jak wolni ludzie i koili
Matczne starych lat cierpienia...
Aż przyszli księża i w imieniu
Chrystusa Pana podpalili
Nasz cichy raj, rozlali morze
Łez i krwi ludzkiej, a sierotom
Zadali śmierć męczeńską oto
Ku jeszcze większej chwale Bożej...

Już głowy chyłą się kozackie
Jak wiatrem przygnieciona trawa,
Już Ukraina jęczy, płacze,
Już się zaczęta uczyła krwawa
A ksiądz bez przerwy wyspiewuje
Wściekłe: „Te Deum! Alleluja!..”

I tak, Polaku, druhu, bracie,
Zachłanni księża i magnaci
Nas poróżnili, rozdzielili,
A my wciąż zgodnie byśmy żyli.
Podajże rękę Kozakowi
I serce swe do niego przychyl,
I razem w imię Chrystusowe
Odbudujemy raj nasz cichy.
Przekład Jerzy Jędrzejewicz



RECENZJE • RECENZJE • RECENZJE

NOWA MAPA PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ

Autorami wydanej w minionym roku mapy „Puszcza Białowieska” są: Agnieszka Wędrychowska (część kartograficzna) i Janusz B. Faliński (charakterystyka przyrodnicza oraz opis miejscowości).

Z uznaniem należy się wyrazić o doskonałym przedstawieniu na mapie Puszczy Białowieskiej, z zaznaczoną dominacją gatunków drzew. Pewne wątpliwości musi budzić treść mapy na obszarach pozapuszczzańskich. Przy zastosowaniu tak dużej skali dla opracowania, autorka nie zadała sobie trudu np. naniesienia cmentarzy, co by znacznie wzbogaciło treść mapy. Na cmentarzach prawosławnych terenu objętego mapą znajduje się mnóstwo zabytkowych nagrobków. Np. cmentarz położony na południe od Nowoberezowa jest chyba największą nekropolią prawosławną na Podlasiu, a ilość zabytkowych krzyży tam znajdujących się znacznie przewyższa te z Hrabarki. Na mapie nie ma cerkwi parafialnej w Orzeszkowie, brak również kaplic prawosławnych w Hajnówce, Białowieży, dwóch z Nowoberezowa, w Łosince,

Narwi oraz Bachurach. We wsi Wojnówka oraz Wygoda zabrakło zabytkowych wiatraków. Na całym obszarze objętym mapą sygnaturę „zabytkowe kapliczki i krzyże” zastosowano aż (!) cztery razy. A cechą właśnie najbardziej charakterystyczną dla Podlasia jest wyjątkowa mnogość starych zabytkowych krzyży przydrożnych wykonanych bądź w granicie, bądź w drewnie (w tych okolicach sosna lub dąb puszczański). Stoją one praktycznie w każdej wsi, często na wielu skrzyżowaniach, lub po prostu w polu.

Na mapie zastosowano wyłącznie urzędowe nazwy miejscowości, o co zresztą trudno mieć pretensje. Gdyby jednak podano w nawiasach miejscowe nazwy białoruskie lub ukraińskie, nie doszłoby być może do humorystycznego tłumaczenia nazwy wsi Starzyna (lokalnie, w ukraińskim brzmieniu 'Staryna'), co uczyniono na odwrocie mapy. Wieś położona ok. 4 km na północ od Staryny - Długi Bród, w lokalnym ukraińskim brzmieniu 'Mačkowyczi', to typowy przykład zmiany nazwy

miejscowości na Podlasiu na polską. Na mapie opisano jedynie drogę biegnącą w Puszczy do tej wsi „Droga Mačkiewiczowska”, zresztą w spolszczonej formie.

Na odwrocie mapy znajduje się m.in. opis 17 miejscowości. Tylko w przypadku opisu Białowieży i Polany Białowieskiej, botanik prof. J. Faliński wspomina, iż: „Ludność wsi skupionych na Polanie Białowieskiej jest dwójakiego pochodzenia: polskiego i białoruskiego”. Nie dowiemy się w informatorze nic nt. pochodzenia białoruskiego mieszkańców takich miejscowości jak Narewka, Skupowo, Siemianówka, Hajnówka, czy też ukraińskiego takich jak Narew, Orzeszkowo, Hajnówka, Staryna. W całej natomiast charakterystyce miejscowości aż sześć razy pisze się o osadnictwie mazowieckim z XVII-XVIII w. - tak jakby ono było tu dominującym. Czyżby znowu o kimś zapomniano? (d)

Puszcza Białowieska. Mapa turystyczna, skala 1:75000, PPWK, Warszawa-Wrocław 1989, nakład 50 000.

KOLEĘDY Z ROWEŃSZCZYŻNY

Towarzystwo języka ukraińskiego im. Tarasa Szewczenki w Równym wydało jasienią minionego roku zbiorek „Щедрий вечір, добрий вечір! Щедрівки та колядки, які побутують на Ровенщині”. Ma on formę skromnej objętościowo (16 str.) broszurki.

Jest to zapewne jedna z pierwszych tego rodzaju publikacji na Ukrainie. Jak wiadomo do niedawna w ZSRR zakazane było drukowanie wszystkiego, co mogłoby podtrzymać zwyczaje związane z religią. Przyniosło to w dużym stopniu rezultat zgodny z zamysłem - tego rodzaju obrzędowość niemal całkowicie zanikła, szczególnie wśród młodzieży. Dopiero teraz uświadamia się rzeczywiste skutki takich działań. Problem istnieje już jednak nie tylko w zakazach, gorszym jest to, że jeśli nawet następuje obecnie powrót do tradycyjnych zwyczajów, to młodzież po prostu nie rozumie ich treści.

Pretekstem dla publikacji stał się „Przegląd-konkurs zespołów koledniczych” organizowany w tym roku po raz pierwszy przez TJUTSz w Równym. Jej redaktorem jest Wasyl Pawluk, wykładowca w Instytucie Kultury w Równym. Wydrukowane w zbiorze koledy i szchedriwki zostały zebrane przez W. Pawluka i jego studentów.

Zbiorek zawiera 24 koledy i szchedriwki wraz z zapisem autowym z terenu ro-

weńskiej oblasti, zapisane w oryginalnym brzmieniu gwarowym. Nazwa „Roweńszczyzna” jest w zasadzie sztuczną, powstała dopiero po utworzeniu oblasti z centrum w Równym, gdy tereny te zostały włączone do ZSRR. Jej granice zostały wytyczone bez wzięcia pod uwagę dawnych granic regionów. (Podobnie jest z nazwą „Białostoczczyzna”.) W składzie Roweńskiej oblasti znalazły się ziemie 2 odrębnych regionów: Wołyńia i Polesia. Stąd w zbiorze są koledy z tychże 2 regionów, a także koledy, które można określić jako ogólnoukraińskie, gdyż są śpiewane na terenie całej Ukrainy. Szczególnie interesujące są koledy i szchedriwki z Polesia, w gwarach bardzo przypominających gwary podlaskie okolic Bielska i Hajnówki. Np.: „Бички рогати пошли орати,гей! Да й на тую ніву, да й на параніву Васильова маті пошла шодрувати, стала прохати: Зародь земле жито, пшеницу - з колосочка жита бочка, з колосочка жита бочка.” (W transkrypcji polskiej: „Byczki rohati poszli orati, hej! Da j na tuju niwu, da j na paraniwu Wasylowa mati poszła szodruвати, stała proхати: Zarod' zemle żyto, pszenicu - z kołosoczka żyta boczka, z kołosoczka żyta boczka.”)

Większość wydrukowanych w zbiorze koled i szchedriwek mieszkańcy Podlasia mogli usłyszeć na koncertach zespołu „Горина” z Równego w trakcie jego tournée

w styczniu tego roku.

Z pewnością ukazanie się tego zbioru było bardzo potrzebne. Przybliżył on i spopularyzował nieznane dotychczas koledy i szchedriwki, szczególnie dotyczy to utworów z Polesia, zupełnie nieznanych. Należy z nadzieją oczekiwać kolejnych tego typu publikacji, oczywiście obszerniejszych i w lepszej szacie graficznej i edytorskiej. Poza tym w przyszłości warto by wzbogacać tego typu publikacje o pewne informacje - nazwy miejscowości, gdzie zapisano dany utwór oraz nazwisko zbierającego.

Warto przy tym zauważyć, że na zapisanie oczekuje również analogiczny folklor Podlasia.

Grzegorz Kuprianowicz

Щедрий вечір, добрий вечір! (методичні матеріали) Щедрівки та колядки, які побутують на Ровенщині. Зібрав і упорядкував В. Павлюк. Ровенське товариство української мови ім. Тараса Шевченка, Рівне 1989, ss. 16 (nienumerowane), nakład 100 egz.



RECENZJE • RECENZJE • RECENZJE

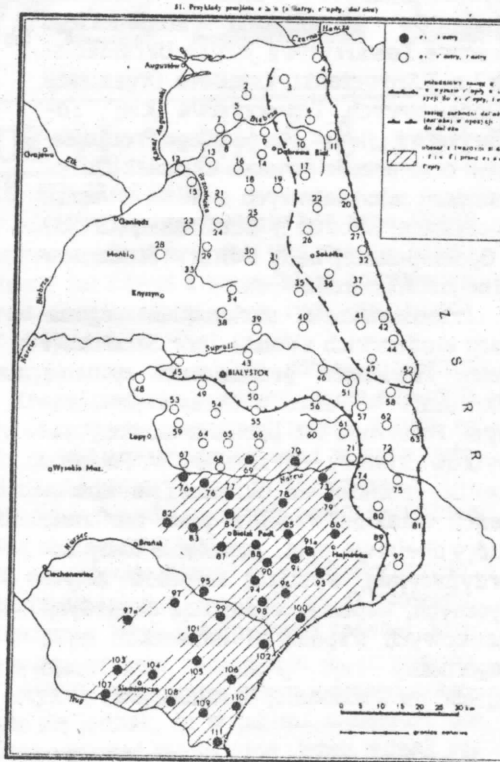
GWARY WSCHODNIOSŁOWIAŃSKIE BIAŁOSTOCZYZNY

Ukazał się drugi tom znanego „Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny”. Jest to publikacja Polskiej Akademii Nauk opracowana przez Instytut Słowianoznawstwa PAN na podstawie materiałów zbieranych przez kilkadziesiąt lat w 114 wsiach Białostoczczyzny (ok. 40 z nich jest na Podlasiu). W chwili obecnej jest to najpełniejsze i najpoważniejsze syntetyczne opracowanie tych gwar.

Tom pierwszy „Atlasu...” ukazał się w 1980 roku i stał się jednym z katalizatorów ukraińskiego odrodzenia narodowego na Podlasiu. Nieczęsto zdarza się, aby praca sensu stricto naukowa miała tak szeroki oddźwięk społeczny. W tym wypadku zawazyły zdaje się dwa czynniki: ukazując się w 1980 r. stał się najdostępniejszą publikacją na ten temat, można go nawet było kupić w księgarni, gdy inne publikacje, w których można było odnaleźć informacje, że gwary Podlasia są gwarami ukraińskimi, były dostępne tylko w niektórych bibliotekach; wzbudza też zaufanie swą naukowością.

2. tom „Atlasu...” jest w zasadzie kontynuacją tomu pierwszego, zawiera 100 map przedstawiających kolejne cechy fonetyczne gwar Białostoczczyzny.

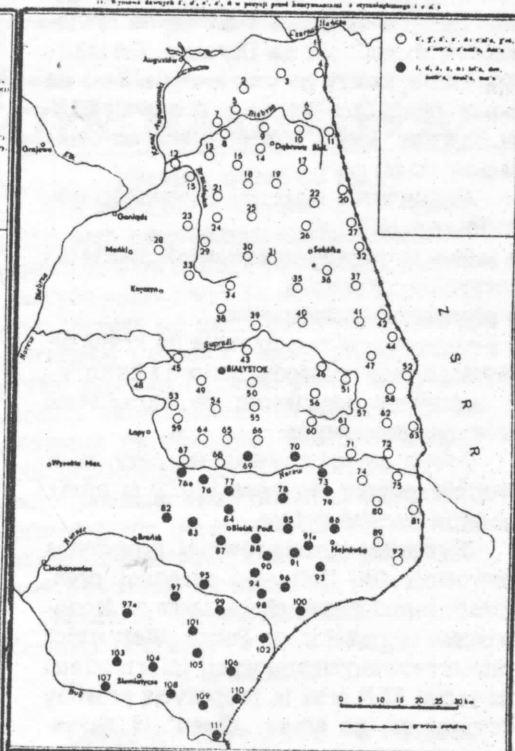
Na początku przedstawione są na mapach zapadnienia związane z genezą gwar tego regionu - wymowa prasłowiańskiego e oraz dźwięków e i o (mapy 43-50). Kolejne mapy (51-57) ukazują występowanie dwóch dźwięków: o lub e, w pewnej grupie wyrazów dźwięki te występują wymiennie - jeden lub drugi. Dla języka ukraińskiego charakterystyczne jest występowanie dźwięku 'e' (np. sestry, tepty, med, twerdy), zaś dla języka białoruskiego 'o' (np. siostry, ciopły, miód, ćwiordy). Zjawisko to przedstawia mapa 51. Na mapie tej ukazane zostało jeszcze inne zjawisko - twardnienie spółgłosek przed 'e'. Dla języka ukraińskiego charakterystyczna jest wy-



Mapa 51. Wymowa: ● - e - siostry, ○ - o - siostry; ——— płd. zasięg 'o' w wyrazie 'ciopły' (w opozycji do 'tepty'); — — — — — zasięg wymowy 'daloka' w opozycji do 'daleko'; // // // // // wymowa twardego s i t (np. sestry, tepto)

mowa twarda: tebe, tepty, sestry; zaś dla języka białoruskiego miękka: ciabie, ciopły, siostry. To ostatnie zjawisko szerzej jest przedstawione na mapie 77. Są to cechy na podstawie których klasyfikuje się gwary do poszczególnych języków.

Dalsze mapy przedstawiają inne, często bardzo szczegółowe zjawiska zachodzące w gwarach Podlasia i całej Białostoczczyzny: np. kontynuacja prasłowiańskiej grupy *dj, oddziaływanie gwar polskich.



Mapa 77. ○ - miękka wymowa: ć, dź, ś, ź, ń (np. ciała, dzień); ● - twarda wymowa: t, d, s, z, n (np. tela, deń)

„Atlas...” jest publikacją ciekawą nawet dla laika, gdyż jest na tyle przejrzyste opracowany, że można odczytać tu wiele informacji bez większego przygotowania teoretycznego. Pozwala zrozumieć podstawowe zjawiska językowe zachodzące na Podlasiu. G. K.

Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny, Instytut Słowianoznawstwa Polskiej Akademii Nauk, Ossolineum, Wrocław 1989, ss. 217, nakład 650 egz.

UKRAIŃSKI KALENDARZ CERKIEWNY 1990

Jak co roku ukazał się ukraiński prawosławny „Церковний Календар 1990”. Wydawcą kalendarza jest od 6 lat Prawosławna Diecezja Przemysko-Nowosądecka.

Poza normalną częścią kalendarzową (zajmującą ok. 1/3) w Kalendarzu znalazło się wiele ciekawych materiałów na temat historii i aktualnych wydarzeń w życiu Cerkwi Prawosławnej na Ukrainie i w Polsce. W dziale kronikarskim jest m. in. obszerna relacja z obchodów 1000-lecia Chrztu Rusi Kijowskiej w diecezji przemys-

ko-nowosądeckiej, informacja o panichidzie za duszę T. Szewczenki odprawionej w m. r. w Sanoku w 175-rocnicę urodzin poety, relacja z wyświęcenia bp Abła i inne.

Szczególnie godny jest uwagi, najobszerniejszy zresztą, dział historyczny. Są tu interesujące artykuły na temat różnych aspektów dziejów Cerkwi Prawosławnej Np: M. Brajczewski „Szkoła w Rusi Kijowskiej”, I. Krasowski „O problemie «wołoskiej kolonizacji» Karpat Zachodnich”, ks. B. Roszczenko, M. Roszczenko „Cerkiew

pw. Przemienienia Pańskiego w Lublinie”, ks. W. Jarema „Nowy promień światła na ukraińskie budownictwo cerkiewne” i wiele innych.

„Церковний Календар 1990” jest cenną publikacją, zapewne jedną z najlepszych wśród wydawnictw Cerkwi Prawosławnej w Polsce. Pewnych poprawek wymagałaby jednak strona techniczna i redakcyjna. (1)

Церковний Календар 1990, Видання Перемисько-Новосанківської єпархії, Сянік 1990, ss. 232, nakład 2000 egz.

Karpacki Klub Narciarski

Jesienią m. r. reaktywowano we Lwowie Karpacki Klub Narciarski (Карпатський Лещетарський Клуб - Karpatskij Leszczetarskij Klub). Po raz pierwszy klub powstał w 1924 r. Po wejściu Galicji w skład ZSRR musiał on zawiesić swą działalność na Ukrainie. Członkowie klubu, którzy po wojnie znaleźli się na emigracji na Zachodzie reaktywowali KKN w Nowym Jorku, tam prowadzi on działalność do tej pory.

Podstawowe kierunki działalności odrodzonego KKN to:

- jednoczenie zainteresowanych sportem i turystyką narciarską,
- propaganda narciarstwa,
- pielęgnowanie zamiłowania do kraju ojczystego, jego przyrody, historii i kultury,
- sprzyjanie odradzaniu się ukraińskich tradycji narodowych.

Odbyły się już pierwsze imprezy, m. in. wejście na górę Pip-Iwan (2020 m n.p.m.), obóz na Huculszczyźnie.

Wysunięta została również propozycja powołania filii KKN albo odrębnej organizacji o podobnym charakterze w środowiskach ukraińskich w Polsce. Wszystkich zainteresowanych szerszymi informacjami na temat KKN oraz tą propozycją prosimy zwracać się na adres „Kreğu” (z zaznaczeniem na kopercie „KKN”). (Ibh)



ЛЕМКІВСЬКА ВАТРА '90

Jak podaje Komitet Organizacyjny tegoroczna „Лемківська ватра '90” odbędzie się w lipcu b. r. we wsi Żdynia.

Nie wszystkie poglądy wyrażone na łamach naszego czasopisma są poglądami redakcji, w szczególności dotyczy to artykułów podpisanym nazwiskiem lub inicjałami.

Wszyscy zainteresowani regularnym otrzymywaniem „Kreğu” mogą przysłać na adres redakcji 5000 zł. (z zaznaczeniem „Prenumerata”) i będą otrzymywać kolejne numery „Kreğu”, aż do wykorzystania całej kwoty (cena kolejnych numerów + koszt przesyłki).

Istnieje możliwość zamieszczania w „Kreğu” ogłoszeń, wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją.

„KRAĞ” Podlaski Biuletyn Informacyjny. Bielsk-Lublin.

„КРУГ” Підляський Інформаційний Бюлетень. Більськ-Люблин.

“The CIRCLE” Informations Bulletin of Podlachia Region. Bils'k-Lublin.

Adres do korespondencji: Grzegorz Kuprianowicz, skr. poczt. 86, 20-950 LUBLIN.

SPOTKANIE W ROZŁUCZU

W dniach 7-8 luty odbyła się w Rozluczu na Ukrainie Konferencja Ukraińskiej Młodzieży z Ukrainy i diaspory. W obradach uczestniczyli przedstawiciele Towarzystwa „Славутич” z Moskwy, Zrzeszenia Studentów Ukraińskich, Studenckiego Bractwa, Towarzystwa Języka Ukraińskiego im. T. Szewczenki, Komitetu Organizacji Młodzieżowych, Towarzystwa „Kiw”, Towarzystwa „Лева”, Narodowego Frontu Estonii oraz przedstawiciele ukraińskich organizacji młodzieżowych z Polski: Związku Niezależnej Młodzieży Ukraińskiej (CYHM) i Ogólnopolskiej Rady Kultury Studentów Mniejszości Narodowych.

Przedstawiciele ukraińskich organizacji studenckich z Polski Ihor Szczerba i Petro Pawliszcze przedstawili sytuację Ukraińców w Polsce w okresie powojennym. Poruszono też problem ochronyabytków kultury ukraińskiej w Polsce i kultury polskiej na Ukrainie. Na konferencji ustalono wspólny plan działania, który obejmuje m.in.: powołanie Rady Koordynacyjnej, wymianę zespołów artystycznych, wspólną organizację ekspedycji naukowych. Wspólnymi imprezami będą tegoroczny rajd „Podlasie” oraz rajd „Дзвін” na Wschodniej Ukrainie. (rw)

„Надбужанська земля '90”

Podlaski Klub Turystyczny „Чумаки” (Czumaky) informuje, że rajd „Надбужанська земля” tradycyjnie odbędzie się tydzień po świętach Wielkiej Nocy w dniach 20-22 kwietnia w okolicach Czeremchy i Siemiatycz. Przewidywany udział gości zza granicy. Po dokładniejsze informacje zwracać się do red. „Kreğu”.

Віднайшли спільну дорогу і станули під вінці 4 лютого ц. р. Галина Залевська з Більська

та

Іван Навищевський з Молочок активні учасники нашого підляського життя. Сонця, здоров'я і щастя на багатьох літа бажають Вам „Krag”

та приятелі з цілого регіону



PRENUMERATA „KREĞU”

Informujemy, że istnieje możliwość prenumeraty „Kreğu”. Wszyscy zainteresowani regularnym otrzymywaniem „Kreğu” mogą przysłać na adres redakcji 5000 zł. (z zaznaczeniem „Prenumerata”) i będą otrzymywać kolejne numery „Kreğu”, aż do wykorzystania całej kwoty (cena kolejnych numerów + koszt przesyłki).

MUZYKA CERKIEWNA

Kopie kaset oryginalnych, wysokiej jakości.

Dokładniejsze informacje po przystaniu adresu zwrotnego i znaczka na adres:

M. R.

SKR. POCZT. 117

15-522 Białystok 24

„Dar Rzeczypospolitej”

3 marca b. r. w Hajnowskim Domu Kultury „Górnik” odbył się koncert „Dar Rzeczypospolitej”. Wystąpił białoruski chór działający przy HDK, jego repertuar stanowiły m. in. piosenki znane na Podlasiu (np. „Розпрагайте хлопці коні”) oraz polskie pieśni patriotyczne. W ten sposób białoruski chór śpiewał ukraińskie piosenki w darze Rzeczypospolitej Polskiej. (lew)

ALFABET UKRAIŃSKI

Г, г czyta się jak polskie h,

np. Грабарка - Hrabarka

Ґ, ґ czyta się jak polskie g,

(rosyjskie г), np. ганок - ganok

Е, е czyta się jak polskie e

(ros. э), np. тебе - tebe

Є, є czyta się jak polskie je

(ros. е), np. єпископ - jepyskop

Н, н czyta się jak polskie y

(ros. ы), np. робити - robyty

І, і czyta się jak polskie i

(ros. и), np. Іван - Iwan

Ї, ї czyta się jak polskie ji,

np. їсти - jisty

’ odpowiednik ros. ъ (twardego znaku)